

## nasze SPRAWY

Do pierwszych wiosennych siewów 5-latk  
w liczniejszej spółdzielczej rodzinie

**G**DY spytaliśmy członków spółdzielni produkcyjnej w Nosibadach (pow. Szczecinek) jak oceniają uchwały V Plenum KC PZPR, odpowiedzieli:

— Po V Plenum, my spółdzielcy, czujemy się silniejsi, jaśniejsi, lepiej widzimy swe perspektywy.

W wypowiedzi tej zawarta jest cała doniosłość uchwał, które podjęła ostatnio nasza partia w celu przyspieszenia rozwoju rolnictwa, a przede wszystkim dla dalszego wzrostu i umocnienia spółdzielczości produkcyjnej.

W wielu powiatach naszego województwa jak np. słupskim, miasteczkim, bytowskim i innych, wskutek niedogłębnego zrozumienia przez część aktywu polityki partii na wsi, proklamowanej przez II Zjazd, rozwój spółdzielczości został poważnie zahamowany. Wpłynęło to na aktywizację elementów kulackich, które zostają ten staraj się tłumaczyć rzekomo rezygnacją partii z budownictwa spółdzielczości. Fakt, że przez dłuższy okres czasu nie powstawały spółdzielnie, wywoływał niepokój wśród wielu spółdzielców, którzy tu i ówdzie dawali posuch kulackiej plotce, zatraćali perspektywy ruchu spółdzielczego, nie byli dostatecznie zainteresowani umocnieniem swych zespołowych gospodarstw.

Uchwały V Plenum stonowią zdecydowany cios dla elementów wrogich, kulackich, liczących na to, że zejdziemy z drogi socjalistycznej przebudowy wsi. V Plenum jeszcze raz potwierdza tę prawdę, że sztanदारowym zadaniem naszej partii na wsi, jest budowa spółdzielczości. V Plenum rozwija wytyczne II Zjazdu partii, III i IV Plenum KC, uczy, że pełne powodzenie w walce o podniesienie naszego rolnictwa, o spółdzielczość, uzyskać można podnosząc produkcję gospodarstw indywidualnych i wdrażając jednocześnie chłopów do zespołowych form działania, stale rozwijając ich inicjatywę, polityczną świadomość i aktywność.

V Plenum daje naszej organizacji partyjnej potężny oręż do ręki. Mylą się jednak ci towarzysze, którzy sądzą, że uchwały V Plenum działają będą automatycznie. Wtedy zagwarantujemy ich pełną realizację, jeśli naszej pracy partyjnej na wsi towarzyszyć będzie troska o śmiałość, konsekwentne wcielanie w życie uchwał III Plenum, troska o stworzenie coraz szerszych warunków do rozwoju inicjatywy mas chłopskich, twórcze popieranie i wdrażanie tej inicjatywy we właściwe tory.

Doświadczenie uczy nas, że wraz z naszą ofensywą rośnie opór elementów wrogich, kulackich. Nie ulega wątpliwości, że wróg tu i ówdzie zaczyna opacznie tłumaczyć uchwały Plenum, korzystać z błędów naszego aktywu, by podważyć zaufanie, wiarę w uchwały Plenum. Ale jedno jest pewne. Nasi spółdzielcy poczują się naprawdę silni, naprawdę wtedy będą widzieć szerokie perspektywy ruchu spółdzielczego jeśli będą systematycznie powstawały nowe spółdzielnie w każdym powiecie i w każdej wsi. Wiele tu mogą zrobić sami spółdzielcy.

Partia nasza, podejmując uchwały V Plenum z głęboką uwagą rozpatrzyła wnioski, które w dyskusji nad materiałami IV Plenum wysunął cały naród. W uchwałach Plenum znalazły również odbicie słusne wnioski, które dla przyspieszenia wzrostu spółdzielczości wysunęli także i nasi, koszalińscy spółdzielcy, nasi działacze gospodarczy i polityczni.

Przelomowe wprost znaczenie dla rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej na wsi koszalińskiej posiadają uchwały, przewidujące dla spółdzielni szereg bodźców materialnych.

Poleżne zwiększenie mechanizacji w planie 5-letnim, kompleksowa mechanizacja prac polowych w spółdzielniach, mechanizacja prac hodowlanych, szereg bodźców zmierzających do rozwijania hodowl i zespołowej — to perspektywy, ugruntowujące wśród mas spółdzielczych wiarę w możliwość szybkiego rozwoju zespołowej gospodarki.

Obniżenie obowiązkowych dostaw z hektara, obniżenie opłaty za pracę POM, dogodne warunki zagospodarowywania odlogów, następnie szereg przywilejów, które otrzymują spółdzielnie nowoorganizowane gwarantują również każdemu zespołowemu gospodarstwu szybszy rozwój, większą dochodowość.

Ale musimy pamiętać i o tym, że bodźce materialne nie będą działać mechanicznie, że i w tej dziedzinie potrzebne jest mądre kierownictwo naszych organizacji partyjnych, które muszą uczyć spółdzielców wykorzystywać te bodźce we właściwym kierunku.

Mamy w naszym województwie szereg spółdzielni, które co prawda osiągnęły wysoką wartość dniówek obrachunkowej, lecz mimo to do tych spółdzielni nie wstępują nowi członkowie. Nie wstępują dla tego, bo źle oceniają gospodarstwo spółdzielni, gdyż spółdzielcy pracują bez perspektywy, cały swój dochód przeznaczają do podziału, nie inwestując nic w ziemię ani w hodowlę.

Plan 5-letni to plan poważnego gospodarczego rozwoju naszych spółdzielni. Nie dadzą one jednak więcej zboża, mięsa, mleka naszym miastom, jeśli spółdzielcy nie wstępują do nich, nie konsumują ich uzyskane dochody, jeśli nie wykorzystują ogromnych materialnych przywilejów, które dają im uchwały Plenum w celu systematycznego zwiększenia produkcji roślinnej i hodowlanej.

Po zapoznaniu się z uchwałami V Plenum spółdzielcy z Mokrych-Glinek (pow. szczecinecki) postanowili skorygować plan finansowo-gospodarczy na 1956 r., uwzględniając w nim przede wszystkim zwiększenie upraw roślin pracochłonnych, dodatkowe zagospodarowanie odlogów.

— Usługi POM teraz są tańsze — mówili — można szerzej z nich korzystać.

Nie ulega wątpliwości, że w związku z obniżeniem opłat za pracę POM spółdzielcy będą chcieli szerzej korzystać z ich usług, szerzej mechanizować prace polowe. W związku z tym ogromne i odpowiedzialne zadania stoją przed naszym aktywem POM-owskim, szczególnie zaś przed aparatem agrotechnicznym POM.

Niewiele przecież przyniesie korzyści naszej gospodarce taka spółdzielnia, która szerzej zaczyna korzystać z pomocy POM, ale za razem własną siłą pociągową pozostawia nie wykorzystaną, jeśli w ślad za zwiększeniem pomocy POM spółdzielcy zmniejszą swój udział w pracach zespołowych, jeśli nie zwiększą uprawy roślin prze myślowych, jeśli własne środki pozostawiają nie wykorzystane.

Mechanizacja prac polowych, szczególnie w naszych koszalińskich spółdzielniach, musi pociągnąć za sobą intensyfikację gospodarki rolnej. Intensyfikację — to znaczy poważny rozwój hodowli, zwiększenie dochodowych upraw przemysłowych i paszowych, a

*ciąg dalszy nast. 2*

# XX ZJAZD KPZR kontynuuje obrady

**MOSKWA.** Na popołudniowym posiedzeniu XX Zjazdu KPZR dnia 16 bm. przewodniczył N. S. Potoliczew.

W dyskusji zabrał głos W. P. Mżanawadze (gruzińska organizacja partyjna).

Następnie, witany hucznymi oklaskami wygłosił przemówienie powitalne pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności —

Walter Ulbricht. Przekazał on zjazdowi serdeczne, braterskie pozdrowienia w imieniu niemieckiej klasy robotniczej i wszystkich demokratycznych sił Niemiec. Walter Ulbricht zakończył swe przemówienie słowami z depechy powitalnej przesłanej zjazdu przez KC SED. „Ścisła i nienaruszalna przyjaźń niemiecko-radziecka jest dla naszego narodu gwarancją roz-

wiązania żywotnych spraw narodu niemieckiego” — brzmiał m. in. depeza.

W dalszym ciągu obrad przemawiał A. I. Mikołaj.

W dyskusji zabrał głos B. Gafurow (tadżycka organizacja partyjna).

**MOSKWA.** Na posiedzeniu przedpołudniowym dnia 17 lutego w dalszym ciągu trwała dyskusja nad referatami sprawozdawczymi Komitetu Centralnego KPZR i Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR. Przewodniczył W. P. Mżanawadze. Pierwszy w dyskusji zabrał głos W. M. Susłow (krasnojarska organizacja partyjna).

Następnie przemawiał Maurice Thorez, który przekazał zjazdowi gorące pozdrowienia od komunistów francuskich i mas pracujących Francji.

W imieniu komunistów Włoch, włoskiej klasy robotniczej, postępowej części narodu włoskiego pozdrowił zjazd Palmiro Togliatti.

**W numerze dzisiejszym zamieszczamy następujące materiały z obrad XX Zjazdu KPZR:**

- str. 3 Przemówienie tow. M. Susłowa
- str. 4 Przemówienie tow. D. T. Szepiłowa
- str. 5 Przemówienia powitalne tow. W. Ulbrichta i tow. A. Nowotnego

## Przed 38 rocznicą powstania Armii Radzieckiej



W dniu 23 bm. przypada XXXVIII rocznica powstania bohaterkiej Armii Radzieckiej. W Koszalinie i w całym wo-

jewództwie uroczystości obchodu XXXVIII rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbędą się w dniach od 19 do 26 bm.

Centralną uroczystością w Koszalinie w dniu 23 bm. będzie złożenie wieńców przed Pomnikiem Wdzięczności.

W dniu 25 bm. odbędzie się akademii wojewódzka. Na dzień 26 bm. projektowane są marsze patrolowe na przestrzeni 3 km. Meta znajdować się będzie na stadionie „Sparta”, gdzie zorganizowany zostanie wielki festyn zimowy.

W okresie od 19 do 23 bm. odbędą się w licznych miejscowościach województwa spotkania z oficerami radzieckimi, uczestnikami walk o wyzwolenie naszych ziem.

Szczegółowy program uroczystości podamy w jednym z następnych numerów „Głosu”.

Na zdjęciu: grupa lotników przygotowuje się do nocnych lotów wyszkoleniowych. (Fot. CAF)

## Minister Handlu i Zaopatrzenia NRD przybył do Polski

**WARSZAWA.** Do Warszawy przybył na zaproszenie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego minister Handlu i Zaopatrzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Curt Wach.

Gościa z NRD witali na lotnisku minister Handlu Wewnętrznego Marian Minor, podsekretarz stanu w MHW — Józef Kutin.

W czasie swego pobytu w Polsce minister Wach zapozna się z działalnością, organizacją oraz urządzeniami naszego handlu.

## Nowe spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie

W ostatnich dniach powstały w naszym województwie dwie

**10.200 rodzin** chłopskich może w tym roku otrzymać stałą pracę w PGR-ach

**WARSZAWA.** W pierwszym miesiącu roku bieżącego w państwowych gospodarstwach rolnych województw: szczecińskiego, koszalińskiego, zielonogórskiego i olsztyńskiego, osiedliło się ponad 400 rodzin chłopskich, które przyjechały głównie z sąsiedztwa załudnionych wsi województwa centralnych. Znajdują one tam stałą pracę i mieszkania. Osiedleńcy ci korzystają z tych wszystkich udogodnień i dużej pomocy na zagospodarowanie się, które przysługują osadnikom.

Jak informuje min. PGR, do końca roku PGR-y będą mogły przyjąć jeszcze blisko 10 tys. rodzin chłopskich, a więc znacznie więcej niż w roku ubiegłym.

nowe spółdzielnie produkcyjne: we wsi Dobino (gromada Witankowo, pow. Wałcz) i w Machowinie, (pow. Słupsk).

Spółdzielnia produkcyjna w Dobinie zeszła 17 gospodarstw (statut podpisał 21 członków). Inicjatorem zorganizowania we wsi spółdzielni była podstawowa organizacja partyjna. Na ogólną ilość 10 członków partii — 8 podpisało statut. Przewodniczącym zarządu wybrano tow. Furmana — wzorowego, doświadczanego gospodarza.

Również w dniu wczorajszym na sesji Powiatowej Rady Narodowej w Słupsku chłopcy z Machowina zameldowali o utworzeniu we wsi spółdzielni produkcyjnej III typu. Przystąpiło do niej 20 gospodarzy, co stanowi 50 proc. mieszkańców wsi. Nowi spółdzielcy wnieśli około 120 ha ziemi. Na przewodniczącego wybrano radnego i pełnomocnika gromadzkiej rady — Władysława Murawskiego.

## Ludzie pracy Ziemi Koszalińskiej omawiają przebieg obrad XX Zjazdu

Wielu mieszkańców Koszalina, po powrocie z pracy chwyciło za gazetę, by nawet kosztem snu, przeczytać referat sprawozdawczy wygłoszony przez towarzysza Chruszczowa. Rano, podczas przerwy śniadaniowych w zakładach pracy, w czasie roboty, wymieniali między sobą uwagi i spostrzeżenia. A jest o czym mówić.

Zanim dotarła do naszej wsi gazeta — mówi Jan Jakubowski, gospodarz indywidualny ze wsi Sławino (pow. Sławno) — stuchaliśmy już przez radio o olbrzymich osiągnięciach Związku Radzieckiego, o których mówiono na XX Zjeździe KPZR.

*ciąg dalszy nast. 2*

## 3x Twoim zdaniem Dalsze odpowiedzi na konkurs-ankietę »Głosu«

Inżynier Zygmunt Adamowicz, pracownik elektrowni w Białogardzie, pisze:

1 Zarząd Energetyczny w Poznaniu przedłożył elektrowni w Białogardzie następujące wskaźniki do planu 5-letniego:

— Wykorzystanie mocy dystrykcyjnej w 1956 r. — 4935 godz., w 1957 — 60—4 000 — 4 500 godz.

Moim zdaniem, wskaźniki te nie są mobilizujące. Przy takim niskim wykorzystaniu mocy dystrykcyjnej wrośnie wskaźnik zużycia węgla rzeczywistego o 0,125 kg/kWh. I tak np. w roku 1956 zwiększy to zużycie węgla rzeczywistego o około 4 900 ton. Podroży to nie tylko koszt produkcji prądu, ale pogorszy wskaźnik zużycia węgla w skali okręgu energetycznego — Poznań.

2 Urządzenia elektrowni jak: kotły i turbiny są przestarzałe i dlatego sprawność ich jest stosunkowo niska. Straty ciepła są duże, a koszt wytwarzania energii elektrycznej wysoki.

Droga do oszczędności prowadzi przez zastosowanie go spodarki skojarzonej.

Otóż Białogard posiada możliwość zastosowania tzw. ciepłownictwa. Inwestycja ta mogłaby być zrealizowana w dość krótkim czasie. Elektrownia jest bowiem w stanie dostarczać 80 000 000 dużych kalorii ciepła w ciągu godziny w postaci gorącej wody dla celów technologicznych i ogrzewnictwa wszystkich zakładów przemysłowych na terenie miasta, np. garbarni, parkieciarń, PKP, młeczarni, rzemieślniczych itp. Ważne przy tym jest to, że obiekty te leżą w granicach do 1,5 km.

Ta ogromna ilość ciepła jest niewykorzystana — wodę gorącą wylewa się do rzeki. Zrealizowanie tej inwestycji przyniosłoby następujące korzyści:

— podniesienie sprawności elektrowni,

*ciąg dalszy nast. 2*

## Krowie trojaczki

Tu i ówdzie mówi, że krowa sztucznie zapłodniona nie urodzi nigdy więcej jak jedno cielę. Oczywiście wywody te są pozabawione jakichkolwiek podstaw. Notujemy liczne wypadki urodzin dwojczków, a nawet trojczków.

Oto w tych dniach w gospodarstwie PGR Płociczno (pow. Wałcz) jedna ze sztucznie zapłodnionych krow urodziła dwa byczki i jedną jaióweczkę. Trojczki zostały otoczone troskliwą opieką weterynaryjną, nie brak im dobrego mleka i ściółki.

Zakłady silników elektrycznych M-2 w Cieszynie



...wybudowane w 6-letce produkują silniki prądu zmiennego łącznie z aparaturą. Około 15 - 20 proc. produkcji przeznaczona jest na eksport głównie do ZSRR, krajów demokracji ludowej, Grecji, Turcji, Br. Włoch i Argentyny. Na zdjęciu: fragment hall obróbki mechanicznej. CAF - fot. Tymiański

# Ludzie pracy Ziemi Koszalińskiej o mawiają przebieg obrad XX Zjazdu

*Dokładanie reż. 1*

Czytam często w gazetach o rozwoju rolnictwa, czy prze nysłu w ZSRR, ale dopiero XX Zjazd dał mi pełne wyobrażenie o tym, jak silny jest kraj radziecki. Pomyśleć tylko, jak tam szybko rozwinęło się rolnictwo. Tysiące traktorów i innych maszyn dźwignęło wydajność pól, po zwołilo zagospodarować dziesiątki milionów ha odłogów. Tak, mechanizacja to bardzo ważna rzecz w rolnictwie. A żeby mieć mechanizację, to trzeba mieć przemysł. Widzę teraz jaśniej, że my słuszną drogą poszliśmy, całą parą rozbudowując przemysł. Więcej u nas maszyn dla rolnictwa. A traktor to już taka maszyna, że nie lubi małego kawałka ziemi.

W hali Spółdzielni Mechaników Samochodowych panuje nieopisany halas. Młoty biją o metal. Rozmawiając ze Zdzisławem Teperkiem i Bronisławem Łebedyńskim, musimy prawie krzyknąć. Oczywiście, na pierwszy plan wysuwa się sprawa planowanego skrócenia dnia pracy z równoczesną podwyżką realnych płac roboczych. Takie coś — mówi Tepek — możliwe jest tylko w kraju, który jest potęgą. Na

ród radziecki wioził dużo w siłku w zbudowanie swojego życia, a teraz zbiera bogate plony i będzie zbierał bogatsze.

— Co się dziwić — dodaje Łebedyński. My bijemy przez osiem godzin młotem, a oni mają maszyny. Można sobie pozwolić na skrócenie dnia pracy i podwyższenie zarobków. Ale u nas też tak będzie...

— Skąd ta pewność? — Przecież u nas budujemy taki sam ustrój jak w Związku Radzieckim. Cieszy człowieka, gdy dowiaduje się o tym co ludzie radzieccy zrobili. Bo z jednej strony rośnie nasza siła, a z drugiej widzi się swoje perspektywy. Aż robota lepiej idzie. Czytam sprawozdanie ze Zjazdu, a w tym samym numerze gazety znajduje się informacja o wielkiej fali strajków w krajach kapitalistycznych. Lepszego przeciwstawienia nie trzeba.

Młodzi, jak młodzi, lubią i trochę fantazji i realnej sen-

sacji. Rozmowa schodzi na tematy „atomowe”. A więc elektrownia, lodolamacz, sztuczne chmury i tak dalej, wiele innych wizji przyszłości.

— Odważni ludzie są w Związku Radzieckim. Żeby mieć takie perspektywy trzeba umieć pracować i wierzyć w siebie.

— Po co u nas dyskutuje się nad pięciolatką? No po to, — snuje swoją myśl Kazimierz Piechnik, żeby plan był realny i wykonany. Decyzja należy tu przecież do robotnika. W Związku Radzieckim przez 38 lat ludzie nauczyli się decydować o sprawach całego państwa. Nauczmy się i my tak pracować. To dopiero pierwsza taka dyskusja. Niech ktoś teraz powie, że przykład Związku Radzieckiego to „propaganda”. Niech sobie posłucha co ludzie mówią u nas w zakładzie, choć nie są politykami.

## Wiosna za pasem

### Przyspieszyć rozprowadzanie nawozów sztucznych

W magazynach gminnych spółdzielni naszego województwa znajduje się już około 70 proc. nawozów sztucznych przeznaczonych na akcję wiosenno-siewną.

Niestety, rozprowadzanie tych nawozów między rolników i spółdzielnie produkcyjne przebiega w sposób daleko niezadowalający. Do chwili obecnej tylko nieliczne spółdzielnie produkcyjne zao patrzyły się w nawozy sztuczne. Również plantatorzy upraw kontraktowanych nie spieszą się z odbiorem nawozów.

Szczególnie słabe wyniki w akcji rozprowadzania nawozów sztucznych notujemy w powiatach: Białogard, Bytów, Kołobrzeg, Koszalin i Świdwin. Przeciwwstawie tym powiatom można GS-y w złotowskim, które rozprzedały już znaczną część nawozów. W złotowskim dużym pokupem cleszą się nawozy azotowe, których w br. nasze województwo otrzymało o 15 proc. więcej niż w ubiegłym. Dobre wyniki również osiągały GS-y w powiecie waleckim.

10 marca upływa termin rezerwowania nawozów dla spółdzielni produkcyjnych i plantatorów. Po tym terminie nawozy będzie mógł nabyć każdy rolnik. Dlatego też trzeba, aby bezzwłocznie PZGS-y w porozumieniu z

PZR i centralami branżowymi kontraktującymi uprawy przemysłowe zajęły się energicznie tą sprawą i spowodowały terminowe zaopatrzenie odbiorców w nawozy.

S. K.

## 3 x Twoim zdaniem Dalsze odpowiedzi na konkurs-ankietę »Głosu«

*Dokładanie reż. 1*

- Ilość zaoszczędzonego węgla w ciągu jednego roku — 8 000 t.
- Zakłady pracy zlikwidują zbędne urządzenia kotłowe.

Jak wynika z przykładów, realizacja systemu ciepłownictwa w pożądanym zakresie jest celowa.

5 Odpowiadanie przy pomocy tacek jest sprzeczne z zasadami bhp. Dlatego też należy rozbudować urządzenia do mechanicznego odpowiadania. Zwiększy to nie tylko sprawność kotłów, ale poprawi warunki pracy urządzeń pomocniczych, które ulegają zapłaniu przez lotny popiół. Poza tym obniży się stan zatrudnienia z 18 na 6 pracowników i poprawi bhp.

W celu poprawienia warunków pracy w elektrowni konieczne jest wykorzystanie budynku kotłowni nr 2 na łaźnię, szatnię, śniadalnię i pralnię. Adaptacji można dokonać systemem gospodarstwa przy niewielkich nakładach finansowych. Odpadnie wówczas konieczność budowy specjalnego budynku, którego koszt wynosił 800 tysięcy złotych. Zaoszczędzone pieniądze można przeznaczyć na inne cele.

Inż. Z. Adamowicz

### MAMY MOŻLIWOŚCI ZWIEKSZENIA PRODUKCJI MASŁA O 80 PROC.

W związku z konkursem ogłoszonym w Waszym piśmie pt. „3 x twoim zdaniem”, przesyłam następujące wnioski — mogące usprawnić produkcję.

1 W celu podniesienia jakości masła (jego trwałości), należy stworzyć najlepsze warunki potrzebne do przebiegu procesu technologicznego, a to: odpowiednia temperatura otoczenia, właściwe ukwaszenie i hodowla czystych kultur bakterii. Poza tym konieczne jest wprowadzenie do produkcji pasteryzatora przystosowanego do smietany. Obecny pasteryzator przeznaczony jest do pasteryzacji mleka, a nie smietany.

Celowe jest uruchomienie drugiej kadzi do ukwaszania smietany o pojemności 2 tys. litrów. Dotychczas ukwaszanie odbywało się w sposób prymitywny, co wpływa ujemnie na jakość masła. Potrzebna jest również specjalna komora bakteriologiczna do hodowli zakwasów oraz instalacja filtrów do czyszczenia wody używanej do płukania masła. Zanieczyszczenia wody obniżają jego jakość.

2 Proponuję wprowadzenie do produkcji drugiej masielnicy o pojemności 5 tysięcy litrów. Masielnica ta umożliwiłaby skrócenie czasu produkcji o 80 proc. tym samym produkcją masła zwiększyłibyśmy również o 80 proc. W ten sposób rozwiązano by problem wąskiego gardła, jakim jest produkcja masła.

3 Dekle do konwi są nieszczelne i dlatego podczas transportu wylewa się około 5 litrów mleka. W skali rocznej straty jednostek tłuszczowych są bardzo duże. Konwie należy uszczelniać, przymocowując do deki specjalne rygle.

PIOTR MIESZCZANKIN  
małżarz Zakład Mleczarski w Koszalinie

## WIOSNE SPRAWY

Do pierwszych wiosennych siewów 5-latki w liczniejszej spółdzielczej rodzinie

*Dokładanie reż. 1*

przede wszystkim kukurydzy, poważny wzrost własnych środków inwestycyjnych spółdzielni.

Słusznie mówią spółdzielcy, że obecnie, po V Plenum, niepomniernie wzrasta rola naszych państwowych ośrodków maszynowych. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że niewiele znaczący będą materiałne bodźce skierowane do wykorzystania z pomocą POM, jeśli nasze koszalińskie POM-y nie usprawnią, swej pracy, jeśli bardziej nie wykorzystają posiadanego parku maszynowego. Warto, aby zdały sobie sprawę z wagi tego zagadnienia zarządy naszych POM i teraz, w przededniu siewów wiosennych, zwiększyły wysiłki, by cały park maszynowy został dobrze i w porę przygotowany.

V Plenum, to plan najpełniejszego rozwoju naszego rolnictwa, to plan najszybszego przejścia do wielkiej, zmechanizowanej produkcji rolnej, to plan szybszego, potężniejszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. To zarazem plan szybszego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

Nie wolno zwlekać z realizacją tego planu. Zbyt mało dotychczas nowych członków wstępowało do istniejących spółdzielni w naszym województwie, zbyt mało powstawało ostatnio nowych spółdzielni. Mamy teraz pełne dane ku temu, aby wzrost ten poważnie przyspieszyć. Daje nam pełniejsze ku temu warunki V Plenum, a i czas jest dogodny, przedwiosenny. Warto więc wzmocnić pracę, abyśmy do pierwszych siewów 5-latki przystąpili na wsi koszalińskiej w liczniejszej, spółdzielczej rodzinie.

## Zima na Bałtyku



Przed kilku dniami m/s „Waryński” powrócił do portu gdyńskiego z rejsu do Ameryki Południowej. Na Morzu Bałtyckim statek walczył ze sztormem przy dużym mrozie. Tak wyglądał pokład, maszyny i aulinowanie statku po powrocie do portu.

CAF - fot. Uklejewski

## Przysłowia i sentencje (arabskie) (indyjskie)

Idź za odgłosem psa, a nie szakala: pies bowiem zawie dzie cię do wsi, a szakal — w pustynię.

Gdy psy już się nasycą, gotowe są częstować jeden drugiego tym, co pozostało.

Niewiele korzyści z oczu, gdy umysł jest ślepy.

Studni rosą nie napelnisz.

Wielbiad ma swoje plany, a jego poganiał — swoje.

Uciekł od deszczu, a wpadł pod ulewę.

Gdy chcesz zachować tajemnicę przed wrogiem, zachowaj ją wpiw przed przyjaciółmi.

Zanim udasz się w podróż, znajdź towarzysza podróży: zanim wybudujesz dom — znajdź sąsiada.

Pusta beczka zawsze grzmi.

Nauka w dzieciństwie — jak rzeźba w kamieniu.

Na głowie sieroty praktykuje cyrulik.

Zapasy na dwoje starczą i na troje.

Lepsza jest rzecz nowa, zaś przyjaciel — stary.

Kto zjadł jajko, ten zjadł już na pewno i kurę.

Nie wleją wiatry, jakby tego chciały okręty.

Uczony bez zajęcia — to jak chmura bez deszczu

Ranek nie potrzebuje blasków lampy.

Mądry łączy na swą pracę, głupi zaś ludzi się nadziela.

Nie przecinaj zbyt pochopnie nici przyjaźni, bo gdy zajdzie potrzeba jej związania, wówczas pozostanie węzeł.

Pragnienia rosą nie zagasisz.

Nawet żyjąc nad brzegiem rzeki nie potrafił zaprzyjaźnić się z krokodylem.

Co ma robić praczek tam, gdzie ludzie chodzą nago?

Giód — najwyborniejszym sosem, a znużenie — najwygodniejszą poduszką.

Jedni są ślepi oczyma, inni znów — sercem.

Kto nie umie tańczyć, powiada: „Och, co za nierówna podłoga!”

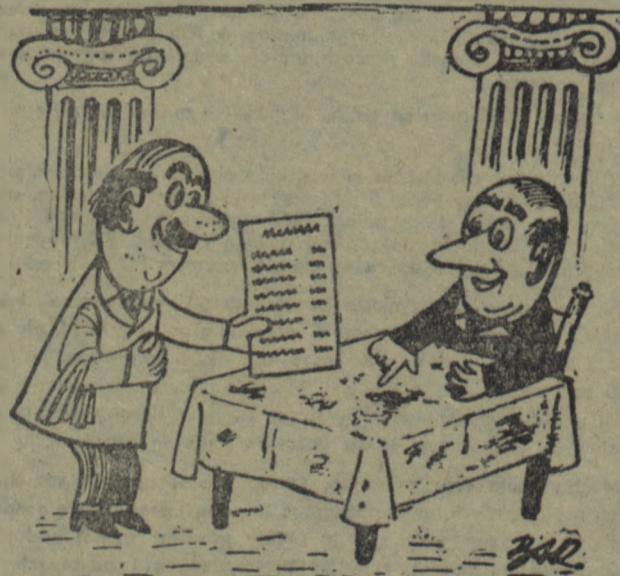
Każdy pies jest lwem na swojej ulicy.

Z rosyjskiego tłumaczył L. N.



Oszczercza

Rys. Karol Baranowski



— Zupa pomidorowa i kotlet schabowy...  
— Bardzo przepraszam, ale danie proszę wybierać według spisu potraw, a nie obrusa. Obrus zmieniamy raz na miesiąc, a spis potraw codziennie.

Rys. Karol Baranowski

# XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

## Przemówienie towarzysza M. Susłowa

### TOWARZYSZE!

Tow. Chruszczow w swoim referacie w sposób jasny, wnikliwy i wyczerpujący, omówił działalność naszej partii w okresie sprawozdawczym. Jej poważne sukcesy osiągnięte pod kierownictwem Komitetu Centralnego, nakreślił zadania partii w walce o nowe zwycięstwa komunizmu.

Wyniki działalności Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, widoczne są dla wszystkich. Zjazd partii, cała nasza partia i wszyscy ludzie radzieccy oceniając wszechstronnie te wyniki, mają wszelkie podstawy do dumy z nich i do zaprobowania ich z uczuciem najgłębszego zadowolenia.

Nasz Komitet Centralny stanął na wysokości tych gigantycznych zadań, jakie musiał rozwiązywać w okresie między XIX a XX Zjazdem partii. Zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej realizował on słuszną, prawdziwie lenińską linię generalną partii.

### W walce o trwały pokój, o socjalizm

#### TOWARZYSZE!

Głębokie zrozumienie charakterystycznych cech wspólnych rozwoju międzynarodowego i zadań stojących przed przodującymi siłami całej ludzkości, zdecydowało o tej ogromnej aktywności, jaką rozwinęła w okresie sprawozdawczym nasza partia w dziedzinie polityki zagranicznej państwa radzieckiego. Spośród nurtujących w ciągu tych lat narody całego świata ważnych problemów międzynarodowych nie było ani jednego, wobec którego Związek Radziecki nie zająłby stanowiska, nie wniósłby swego wielkiego wkładu do jego rozwiązania.

W wyniku aktywnej, pokojowej polityki ZSRR i wspólnej akcji wszystkich młujących pokój krajów, osiągnięto znaczny postęp w rozwiązaniu wielu kwestii. W innych sprawach propozycje Związku Radzieckiego są dziś najbardziej realne i konstruktywne, a jeżeli dotychczas sprawy te nie zostały rozwiązane, to nie z naszej winy.

Aktywna walka Związku Radzieckiego i innych sił po koju przyniosła dwa ważne wyniki:

1 Po raz pierwszy od wielu lat nastąpiło pewne osłabienie napięcia międzynarodowego. Sam fakt, że obecnie nie ma na kuli ziemskiej obszaru, na którym by toczyła się wojna, dowodzi jak znaczny zwrot nastąpił w sytuacji międzynarodowej.

2 Znacznie się umocniły pozycje sił pokoju, demokracji i socjalizmu. Równocześnie znacznie osłabiono zostały pozycje obozu imperialistycznego. Zmuszeni są to teraz przynajmniej do częściowego ustąpienia, jak np. sekretarz stanu USA p. Acheson, który niedawno jak pisał w „Washington Post and Times Herald” oświadczył: „Jeżeli spojrzymy wokół, trudno nam będzie znaleźć jakiś obszar, w którym by wydarzenia minionych kilku lat nie zmieniły sytuacji na naszą niekorzyść”.

Byłoby oczywiście rzeczą niesłuszną zadowalać się osiągniętymi rezultatami. Trzeba jeszcze wiele uczynić, aby przekształcić osłabienie napięcia międzynarodowego w trwały pokój.

Ogromne znaczenie mają postawione w referacie tow. Chruszczowa takie zasadnicze zadania współczesnego rozwoju międzynarodowego, jak pokojowe współistnienie dwóch ustrojów, możliwość zapobieżenia wojnom w obecnej epoce, formy przejścia rozmaitych krajów do socjalizmu i ustosunkowanie się do partii socjaldemokratycznych.

Oświetlenie tych problemów w referacie tow. Chruszczowa jest konkretnym przykładem twórczego zastosowania i rozwinięcia wielkiej nauki marksizmu-leninizmu.

Jak dowiódł tow. Chruszczow, w obecnych warunkach historycznych po nowemu powinna być postawiona sprawa nieuchronności wojen, in-

pierwszą i drugą wojną światową. Obecnie układ sił na arenie światowej zmienił się w sposób zasadniczy na korzyść zwolenników pokoju, a nie wojny. Rzecz jasna, ponieważ utrzymuje się imperializm, przeto również obecnie utrzymuje się ekonomiczna podstawa wojen i nie znikła niebezpieczeństwo rozpętania przez najbardziej reakcyjne koła imperialistyczne swawolnych wojennych, zwłaszcza przeciwko krajom socjalizmu. Dlatego też nie można tolerować żadnej beztrości w tym względzie, żadnego zmniejszenia uwagi poświęconej sprawie dalszego umocnienia zdolności obronnej kraju. Jednakże obecnie nie istnieje bezwzględna nieuchronność wojen. Dziś w nowych warunkach historycznych, działają potężne siły dysponujące poważnymi środkami po to, by nie dopuścić do rozpętania wojny przez imperialistów, a gdyby imperialiści mimo wszystko próbowali rozpocząć wojnę — odprzeć agresorów druzgocącym ciosem i wraz z wojną poprzebać na zawsze ustrój kapitalistyczny.

Z tymi nowymi warunkami historycznymi muszą się liczyć także rządzące koła imperialistyczne. Mimo to zapobieganie agresji wojennej nie może się oczywiście odbywać automatycznie. Można to osiągnąć jedynie w zdecydowanej walce o pokój.

Niemniejsze znaczenie mają rozwinięte w referacie tow. Chruszczowa tezy w sprawie różnorodności form przejścia do socjalizmu w rozmaitych krajach.

Epokowe zmiany w sytuacji międzynarodowej stworzyły obecnie bardziej sprzyjające warunki nie tylko dla walki o trwały pokój, lecz również dla walki o socjalizm, dla przejścia krajów niesocjalistycznych do socjalizmu — sprzyjając równocześnie powstawaniu różnorodnych form przejścia do socjalizmu w rozmaitych krajach.

Równocześnie życie potwierdziło, że w każdym z krajów — socjalistycznych, zespólnych jednością w sprawach podstawowych i głównych, korzystających po bratersku z wzajemnego doświadczenia i wzajemnej pomocy — w szczególności z doświadczeń i pomocy Związku Radzieckiego — ujawniło się wiele twórczych swobodnych form zarówno w czasie zdobywania przez klasę robotniczą decydującego udziału we władzy państwowej, jak i w dziedzinie budowy socjalizmu.

Powstaje oczywiście pytanie, jak będzie w przyszłości, czy możliwe są nowe formy przejścia do socjalizmu. Pytanie to ma kapitalne znaczenie.

Tow. Chruszczow dał najzupełniej słuszną marksistowską odpowiedź na to niezwykle ważne pytanie. Jest całkiem prawdopodobne, że przejście do socjalizmu w krajach kapitalistycznych będzie w przyszłości przybierało jeszcze bardziej swoiste formy, że będą pojawiać się coraz to nowe

formy przejścia do socjalizmu, odzwierciedlające zarówno ogólnie, bardziej sprzyjające warunki obecnej sytuacji historycznej, jak i konkretne swoiste cechy każdego z tych krajów.

Jednakże i w tych warunkach w szeregu krajów kapitalistycznych, gdzie szczególnie wielkie są siły reakcyjne i machina wojskowo-polityczna, przejściu do socjalizmu towarzyszyć będzie wściekły opór klas wyzyskiwaczy, a więc ostra rewolucyjna walka klasy robotniczej. Równocześnie w niektórych innych krajach kapitalistycznych, gdzie siły reakcyjne i machina wojskowo-polityczna są słabsze, nie wykluczona jest także możliwość pokojowego przebiegu rewolucji przy przejściu do socjalizmu. Nie wykluczona jest, w szczególności możliwość pokojowego ujęcia władzy przez klasę robotniczą w drodze zdobycia większości w parlamencie i przekształcenia parlamentu w parlament rzeczywiście ludowy. Parlament taki, opierający się na masowym rewolucyjnym ruchu proletariatu, pracujących chłopów, inteligencji i wszystkich postępowych warstw ludności, zdoła złamać opór sił reakcyjnych i dokonać socjalistycznego przekształcenia społeczeństwa.

W referacie sprawozdaw-

### Podnieść pracę partyjno-organizacyjną do poziomu nowych zadań

#### TOWARZYSZE!

Z wielkim zapalem i nowym entuzjazmem pracy powita naród radziecki nakreślone przez Komitet Centralny partii poczynania zmierzające do dalszego polepszenia w szóstej pięcioletniej warunków bytu ludzi radzieckich.

Zamierzono posunięcia wolać szerokie echo za granicą. Wszyscy uczciwi ludzie cieszą się wraz z nami. Są jednak i tacy, którym się to nie podoba. Opublikowanie nowego radzieckiego planu pięcioletniego wywołało w pewnych kołach niezadowolenie. Koła te już nie wątpią, że kolejna radziecka pięcioletka zostanie wykonana.

Szósta pięcioletka stanowić będzie ważny etap w pokojowym współzawodnictwie gospodarczym dwóch systemów. Charakterystyczna cecha tego etapu polega na tym, że Kraj Rad posiada obecnie wszystkie konieczne warunki ku temu, by w historycznie jak najkrótszym terminie rozwiązać zasadnicze zadanie ZSRR w dziedzinie gospodarczej — doścignąć i przesięgnąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne w produkcji na głowę ludności.

W chwili, gdy obraduje XX Zjazd, partia nasza jest bardziej jednolita i zespólna niż kiedykolwiek.

Ideowa i organizacyjna jedność partii jest głównym warunkiem siły i mocy, a jednocześnie źródłem wszystkich jej sukcesów.

Przywrócenie lenińskich zasad kolegiałności kierownictwa oznacza przywrócenie najważniejszej podstawy budownictwa partyjnego. Partia nasza stanowi bowiem żywą, pełną twórczej aktywności organizację. Kolegiałność kierownictwa, obieralność i odpowiedzialność składania sprawozdań przez instancje partyjne, krytyka i samokrytyka — oto ważne warunki przejawiania inicjatyw, ujawniania błędów i niedociągnięć w pracy, znajdowania sposobów ich usunięcia, wzrostu aktywności komunistów.

Należy całkowicie przezwyciężyć szkodliwą teorię i praktykę kultu jednostki i ściśle przestrzegać w pracy wszystkich instancji partyj-

nych zasady kolegiałności kierownictwa.

Zwartość, poziom organizacyjny, zdolność bojowa partii zależą w dużej mierze od jej składu osobowego.

Partia nie przyjmuje wszystkich, którzy wyrażą pragnienie wstąpienia w jej szeregi. Otwiera ona swe szeregi przede wszystkim przed przodującymi i aktywnymi ludźmi, reguluje sprawę przyjmowania do partii w zależności od tego, jakie zadania stoją przed nią na tym czy innym etapie jej działalności. Czy należy udowodnić, że obecnie, kiedy rozwiązuje się zadania zdecydowanego zwiększenia produkcji dóbr materialnych, jest rzeczą rozsądną położenie nacisku na przyjmowanie do partii w pierwszej kolejności bezpośrednich twórców tych dóbr — robotników i kolchoźników.

Nie trzeba chyba podkreślać, jak wielkie znaczenie ma praca organizacyjna, jak od niej przede wszystkim zależy powodzenie sprawy, pomyślne rozwiązanie olbrzymich zadań gospodarczych szóstej 5-letki.

Dlatego tak ostro stawiana jest sprawa zdecydowanego podniesienia poziomu kierownictwa, zwłaszcza na szczeblu rejonu.

W referacie swym tow. Chruszczow ujawnił poważne braki w metodach pracy terenowych kierowniczych instancji partyjnych: deklaratywność, kierowanie z biurka bez głębokiej znajomości gospodarki, nieumiejętność organizowania ludzi w celu usunięcia braków i przewyżnienia trudności, szerokiego stosowania doświadczeń przodowników i nowatorów oraz osiągnięć nauki w przemyśle i produkcji rolnej.

Kiedy Komitet Centralny zdecydowanie zażądał położenia kresu biurokratyczno-papierkowemu metodom kierowania, komitety obwodowe, krajowe, miejskie i rejonowe zaczęły nieco lepiej pracować. Niestety jest jeszcze i teraz niemało instancji partyjnych, w których mania posiedzeń i robota papierkowa, a nie praca organizatorska wśród mas, jak dawniej pochłaniają większość czasu i sił pracowników.

Szerzy się choroba papierkowej roboty także w podstawowych organizacjach partyjnych, i to jest udziałem rejonowych komitetów partii, które żądają „wyczerpujących” protokołów z zebrań i narad, wszelkiego rodzaju informacji, sprawozdań itp.

Należy doskonaląc pracę aparatu partyjnego, bez reszty wypłenić metody biurokratyczne. Organizacje partyjne powinny skupić całą

swą uwagę na pracy z masami, dokonać zdecydowanego zwrotu i zająć się problemami konkretnego, opartego na głębokiej znajomości sprawy, kierowania budownictwem gospodarczym, organizować należycie propagandę oraz stosowanie przodujących doświadczeń i osiągnięć nauki w pracy wszystkich przedsiębiorstw, kolchozów, LITS i sowchozów.

Należy doskonaląc pracę aparatu partyjnego, bez reszty wypłenić metody biurokratyczne. Organizacje partyjne powinny skupić całą

swą uwagę na pracy z masami, dokonać zdecydowanego zwrotu i zająć się problemami konkretnego, opartego na głębokiej znajomości sprawy, kierowania budownictwem gospodarczym, organizować należycie propagandę oraz stosowanie przodujących doświadczeń i osiągnięć nauki w pracy wszystkich przedsiębiorstw, kolchozów, LITS i sowchozów.

### Położyć kres szkodliwemu oderwaniu pracy ideologicznej od życia

#### TOWARZYSZE!

W referacie sprawozdawczym KC tow. Chruszczow scharakteryzował wszechstronnie pracę ideologiczną organizacji partyjnych, wykazał, że głównym jej brakiem obecnie jest poważne oderwanie od życia, nieumiejętność uogólniania i rozpowszechniania wśród mas sprawdzonych przez życie, przodujących wzorów budownictwa komunistycznego, jak również jej słaba aktywność w walce z ułemnymi zjawiskami hamującymi nasz marsz naprzód. Jest to słuszną i uzasadnioną krytyką.

Partia uważa pracę ideologiczną za nieodłączną część swej działalności w dziedzinie budowy komunizmu. Głównym celem tej pracy jest praktyczna pomoc w dziele budowy komunizmu w zwiększaniu wydajności pracy, jest wszechstronne podnoszenie świadomości socjalistycznej mas, nie słabnąca walka z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzi, z burżuazyjną ideologią i moralnością, ułożenie mas pracujących, a przede wszystkim kadr kierowniczych, w teorię marksistowsko-lenińską, twórcze rozwijanie tej teorii.

Ostrze naszej propagandy było dawniej w poważnym stopniu skierowane w przeszłość, w historię, ze skądą dla problemów współczesnych.

Większość naszych wykładów słabo orientuje się w problemach ekonomiki produkcji socjalistycznej.

Nad pracą i wychowaniem propagandystów, bardzo często snującej plecień ludzi, którzy również nie znają produkcji lub mają o niej tylko ogólne pojęcie. Jakże jest wyjście z tej sytuacji? Należy zdecydowanie wciągnąć naszych działaczy gospodarczych, partyjnych i radzieckich do udziału w propagandzie, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej.

Oderwanie od życia, niedostatek za życia i praktyką cechuje, niestety, nie tylko nasza propaganda, lecz w znacznym stopniu również front teoretyczny.

Pociągającym faktem w tej dziedzinie, jest ukazanie się podręcznika ekonomii politycznej. Ale jeden podręcznik to za mało, zaś poważnych prac naukowych zawiaryających twórcze badania procesów ekonomicznych, jest jeszcze niestety, bardzo mało.

Ekonomiści w stopniu niedostatecznym, badają działalność prawa wartości w produkcji socjalistycznej.

Należy doskonaląc pracę aparatu partyjnego, bez reszty wypłenić metody biurokratyczne. Organizacje partyjne powinny skupić całą swą uwagę na pracy z masami, dokonać zdecydowanego zwrotu i zająć się problemami konkretnego, opartego na głębokiej znajomości sprawy, kierowania budownictwem gospodarczym, organizować należycie propagandę oraz stosowanie przodujących doświadczeń i osiągnięć nauki w pracy wszystkich przedsiębiorstw, kolchozów, LITS i sowchozów.

W zaniedbanym stanie znajduje się naukowe opracowanie problemów ekonomiki poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej.

Oderwanie myśli teoretycznej od aktualnych zadań naszego życia, od budownictwa komunistycznego daje się zauważyć także w dziedzinie filozofii.

Nie ulega wątpliwości, że do rozpowszechnienia dogmatyzmu i doktrynerstwa, przyczynił się w znacznym stopniu kult jednostki. Zwolennicy kultu jednostki przypisywali rozwój teorii marksistowskiej tylko poszczególnym jednostkom i na nich całkowicie się opierali.

Partia nigdy nie godziła się z dogmatyzmem, ale w chwili obecnej walka z nim nabrała szczególnej ostrości. Zadanie twórczego rozwoju marksizmu jest dziś szczególnie aktualne.

Niedociągnięcia w naszej pracy ideologicznej są bardzo poważne. Partia nie może ich tolerować.

Zadanie wszystkich organizacji partyjnych od najniższego do najwyższego szczebla polega na tym, by zlikwidować te niedociągnięcia i zapewnić zdecydowany zwrot w naszej pracy ideologicznej ku życiu, praktyce i konkretnym problemom budownictwa komunistycznego, ku ściślemu powiązaniu propagandy i agitacji przede wszystkim z zadaniami stojącymi przed każdym zakładem przemysłowym i kolchozem w dziedzinie zwiększenia produkcji dóbr materialnych.

Walcząc o dalsze osłabienie napięcia międzynarodowego i utrwalenie pokoju nie tylko nie powinniśmy ograniczać naszej krytyki ideologii burżuazyjnej, imperializmu i kolonializmu, lecz wręcz przeciwnie, powinniśmy w tym celu wzmacniać ją, demaskować na przekonywujących przykładach i faktach agresywną ideologię i politykę imperializmu, demaskować eksploatorską istotę systemu kapitalistycznego, przeciwstawiając temu bankrutowanemu systemowi system socjalistyczny, wykazując jego olbrzymią wyższość, jego wzniosłe i szczerne zasady i cele.

Partia nadal będzie przejawiała nieustanną troskę o propagowanie i twórczy rozwój — w oparciu o nowe doświadczenia — teorii marksistowsko-leninowskiej, będącej naukową podstawą całej naszej polityki i całej naszej działalności, niezbędnej wytyczną dla pomyślnego budowy komunizmu.

Nie ulega wątpliwości, że po swym XX Zjeździe partia odnieśli nowe wielkie zwycięstwa w walce o dalszy rozwój naszej ojczyzny, o pokój między narodami, o triumf komunizmu w naszym kraju. (Przemówienie tow. Susłowa przerywane było niejednokrotnie oklaskami.)

# XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

## Przemówienie tow. D. T. Szepiłowa

### TOWARZYSZE!

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego złożony XX Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zawiera głęboką, wszechstronną marksistowsko-leninowską analizę dzisiejszej sytuacji międzynarodowej. W sprawozdaniu tym zostały w sposób naukowy uogólnione wyniki budownictwa gospodarczego, państwowego i kulturalnego w naszym kraju.

Weźmy na przykład dziedzinę stosunków międzynarodowych. Ilek śmiałej inicjatywy, ilek doniosłych kroków podjął w tej dziedzinie

Komitet Centralny w ostatnim okresie, aby doprowadzić do złagodzenia napięcia międzynarodowego. Dało to pomyślne wyniki, które odzwierciedlają masę ludowe Wschodu i Zachodu.

Nie ulega wątpliwości, że w ślad za naszym zjazdem cała partia, cały naród radziecki, wszystkie postępowe siły na całym świecie po witalną z gorącą aprobatą referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego będący dobitnym świadectwem wielkiej zwycięskiej siły wiecznie żywej i wiecznie rozwijającej się nauki — marksizmu-leninizmu.

ralnym". Gubernator generalny W. Brytanii lord Dulhousey twierdził zarażeniem, że „dopóki słońce świeci na niebie — sztandar brytyjski będzie powiewał nad... Burmą”.

Jak wykazała historia, kolonizatorzy nie potrafili dotrzeć do gwiazd, na ziemi zaś, na olbrzymich przestrzeniach świata kolonialnego, wznosiła się coraz wyżej fala ruchów narodo-wyzwoleńczych.

Jeszcze w roku 1939 na kraje kolonialne i zależne przypadało około półtora miliarda ludności. Obecnie przeszło 1200 milionów ludzi zrzuciło już jarzmo zależności kolonialnej i półkolonialnej.

Zerwawszy pęta imperiaлизму i stosunków feudalnych, wkroczyli na drogę nowego życia wielkie Chiny. Co prawda, niektórzy odmawiają uznania Chińskiej Republiki Ludowej, ale — jak słusznie mówi lud — Wielka Rewolucja Chińska nie potrzebuje parafy amerykańskiej. Zrzuciły też jarzmo kolonializmu i uzyskały niezawisłość narodową Indie — drugi co do liczby ludności kraj na kuli ziemskiej, jak również Indonezja, Egipt, Burma i inne kraje. Rozpoczął się wielki proces odrodzenia narodów arabskiego wschodu, Afryki, krajów Ameryki Łacińskiej. Chwieje się w posadach cały haniebny system ucisku kolonialnego.

Nie wolno jednak zapominać, że siły pragnące utrzymania kolonializmu, nie chcą pogodzić się ze swą porażką. Starają się zawrócić wstecz koło historii. Chcą usadowić się w ważnych bazach wypadowych w strefie Azji i Afryki, na Bliskim

l Srodkowym Wschodzie, podjudzają jedne narody azjatyckie przeciw drugim, jedne narody arabskie przeciwko innym.

Ideologowie kolonializmu mówią często o „misji cywilizacyjnej” mocarstw imperialistycznych w krajach kolonialnych. Politykę neokolonializmu osłania się fałszywym sztyłem ekonomicznej i kulturalnej „pomocy” krajom zacofanym i słabo rozwiniętym. Jednakże żadne sztyldy nie mogą ukryć istotnego stanu rzeczy w krajach kolonialnych i zależnych.

Obecni władcy świata kapitalistycznego nie lubią również uchylać zasłony za wieszanej nad inną obszerną strefą panowania kolonialnego. Chodzą o kraje Ameryki Łacińskiej. Większość tych krajów przekształcono w przybudówki rolniczo-surowcowe potężnych monopolów amerykańskich, nadając im gospodarcze jednostronny, wyczerpujący kierunek rozwoju. Stopy życiowa ludności szeregu krajów Ameryki Łacińskiej, jest nadszyczała niska. Przeciętna długość życia ludzkiego w takiej na przykład republice południowo-amerykańskiej jak Peru, wynosi według danych ogłoszonych w prasie amerykańskiej, niewiele ponad 30 lat.

Tak wygląda w praktyce system hegemonii i podporządkowania w krajach kapitalizmu. Toż za faryzeuszowską obłudą, przekręcaniem istoty rzeczy i prostu kpiną, należy uznać niezdarnie próby ideologów imperializmu przedstawiania świata wzywku kapitalistycznego i ucisku kolonialnego jako „wolnego świata”.

dziecy, tak samo jak miliony ludzi pracy we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej przekonani jesteśmy o czymś wręcz odwrotnym. Wierzmy, że ostateczne zwycięstwo w historycznej rywalizacji dwóch ustrojów odniesie socjalizm, jako wyższy, bardziej postępowy ustroj społeczny.

Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że nie proponujemy kapitalizmowi kompromisu w sprawach ideologicznych, programowych. Niespółgódzić światopoglądu kapitalistycznego i socjalistycznego. Zresztą nie jest to wcale potrzebne do pokojowego współistnienia dwóch ustrojów.

Państwo radzieckie, wszystkie kraje obozu socjalizmu proponują, by poddać próbie wyższości tego czy innego ustroju społecznego we współzawodnictwie na arenie pokojowego budownictwa gospodarczego, a nie w rywalizacji militarnej. Ten zaś, kto odrzuca tę zasadę — wypowiada się w rzeczywistości za wojnę, chociażby w wszelkie sposoby odmiennie słowo „pokój” lub najnowsza formuła „pokój na krawędzi wojny”.

Przytoczone tu tezy teorii marksistowskiej — leninowskiej całkowicie obalają również osławioną sprawę „eksportu rewolucji”. Właśnie marksizm, w odróżnieniu od wszystkich burżuazyjnych koncepcji ideologicznych wykaże, że rewolucje nie wybuchają na zamówienie, nie są wynikiem pragnień poszczególnych jednostek, lecz wynikiem określonego przebiegu historii rozwoju wydarzeń.

### TOWARZYSZE!

Ojczyzna nasza była pierwszym krajem na świecie, który zerwał z kapitalizmem i wkroczył na drogę socjalizmu.

Od tego wielkiego przełomu minęło blisko 40 lat. Sytuacja na świecie uległa radykalnej zmianie. Powstał potężny obóz krajów demokracji i socjalizmu, obóz, w którym idee komunistyczne są światopoglądem setek milionów ludzi. Rozwija się zwycięska walka narodów krajów kolonialnych i zależnych przeciwko uciskowi imperialistycznemu. W krajach, w których kapitalizm zachował jeszcze swą władzę, miliony ludzi całym sercem skłaniają się ku socjalizmowi.

W tych warunkach tylko formalistyczne i dogmatyczne marksizmy mogą sądzić, że takie najgłębsze przeobrażenia, jak przejście od jednego ustroju społecznego do drugiego, mogą dokonywać się według jednego wzoru, jednego szablonu, powiedzmy tak samo w Danii, jak w Erytrii, a w Szwecji tak samo jak na Malejczy.

Jest to wypaczenie istoty marksizmu, jego twórczego ducha. Historia w całej pełni potwierdza to, co przewidywał Wielki Lenin, a mianowicie, że „rewolucji odbywa się w różnych krajach w rozmaitych formach

w rozmaitym tempie (i nie może odbywać się inaezej)”. (Dzieła, tom 28, str. 63). Wszystko to zależy od konkretnych warunków każdego kraju.

Wiele nowego i swobodnego zrodziła twórczość mas ludowych, partii komunistycznych i robotniczych w toku głębokich przemian społecznych w każdym z europejskich krajów demokracji ludowej. Jeszcze większymi swoistymi cechami odznacza się przebieg rewolucji socjalistycznej w Chinach.

Nie ulega wątpliwości, że w przyszłości twórczość dziesiątków milionów ludzi przyniesie nam jeszcze więcej swobodnych form przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

W obecnej, nowej sytuacji międzynarodowej, zupełnie możliwa jest również taka sytuacja w szeregu krajów, w której klasa robotnicza ze swą awangardą komunistyczną na czele, jednocząc wokół siebie masy pracujące i wszystkie siły postępowe zdoła w procesie walki rewolucyjnej przekształcić parlament w organ prawdziwej demokracji, działający w interesie ogromnej większości narodu. Leninizm wymaga konkretnego uwzględnienia konkretnej sytuacji.

Jedną z charakterystycznych, swoistych cech naszej epoki jest łączenie rewolucji socjalistycznej w poszczególne kraje z masową walką „wszystkich ciemionych i niezadowolonych”.

Wielki Lenin odrzucił jako „pedantycznie śmieszny” punkt widzenia, według którego zastąpienie kapitalizmu przez socjalizm nastąpi rzekomo w ten sposób, że „w jednym miejscu stanie w szeregu jedno wojsko i powie: „Jesteśmy za socjalizmem”, a w drugim miejscu drugie wojsko i powie: „Jesteśmy za imperializmem” i to właśnie będzie rewolucja socjalna” (Dzieła, tom 22, str. 406 — wyd. polskiego). W rzeczywistości, w warunkach ogólnego kryzysu kapitalizmu, następuje połączenie w jeden potężny potok ludowej walki wyzwoleńczej wielu socjalistycznych i niesocjalistycznych nurtów i prądów, które podmywają i podważają z różnych stron zmuszają gmach kapitalizmu.

Komuniści są z zasady przeciwnikami sekularnej ciastoty i ograniczonej. Wypowiadają się oni za tym, by wysiłki wszystkich ruchów masowych doby obecnej, bez względu na ich rodzaje i odcięcia łączyły się w jednym potoku antyimperialistycznym. Nigdy jeszcze wielkie hasło **Jedność** nie miało tak skutecznego i tak wszechstronnego znaczenia. Jesteśmy za jednością szeregow robotniczych i wyciągamy przyjazną dłoń w imię solidarności proletariackiej do wszystkich partii i organizacji robotniczych, do tych wszystkich, którzy gotowi są dopomóc klasie robotniczej w chlubnym spełnieniu jej misji historycznej.

mamy jeszcze przed sobą wiele nie rozwiązanych poważnych i skomplikowanych problemów. Wydajność pracy jest wciąż jeszcze niska. Wiele maszyn, przyrządów i towarów produkujemy dotychczas gorzej i drożej niż za granicą, ciężko jest u nas z mieszkaniem, mamy swoje trudności i sprzeczności. Ale partia nasza wie, jak pokierować sprawami i pomyślnie rozwiązuje te zadania, pokonując trudności i sprzeczności.

Wielki krok naprzód dokonamy w dziedzinie podniesienia dobrobytu i poziomu kultury naszego narodu. Przewidyujemy przejście na 7-godzinny dzień pracy, podniesienie dochodu narodowego w przybliżeniu o 60 proc. po ważne zwiększenie realnych płac robotników i urzędników oraz dochodów koleżników. Oczywiście, towarzysze,

**DOKOŃCZENIE NA 5 STR**

W referacie swym tow. N. S. Chruszczow z wielką siłą i w sposób przekonujący scharakteryzował prawa rozwoju dwóch przeciwstawnych ustrojów — socjalistycznego i kapitalistycznego. Cały bieg rozwoju dzisiejszego potwierdził niezbicie tezę Wielkiego Lenina, że epoka współczesna jest epoką rozkładu i zagłady ustroju kapitalistycznego, narodzin i wspaniałego rozkwitu nowego, socjalistycznego ustroju. Obecnie stosunki socjalistyczne ugruntowały się nie tylko w naszym kraju, lecz także w szeregu krajów Europy i Azji, socjalizm przekształcił się w rozwijający się i umacniający system światowy.

Przed drugą wojną światową na system socjalistyczny przypadało 17 proc. obszaru kuli ziemskiej, około 9 proc. ludności i zaledwie 7 proc. produkcji przemysłowej całego świata. Obecnie kraje obozu socjalistycznego zajmują przeszło 25 proc. obszaru kuli ziemskiej, liczą przeszło 35 proc. ogółu ludności i przypada na nie około 30 proc. produkcji przemysłowej całego świata.

Ideologowie burżuazji wbrew faktom usiłują obalić naukową ocenę współczesnego kapitalizmu jako systemu gnijącego i obumierającego, usiłują przedstawić kapitalizm jako system zdrowy i kwitnący. Niedawno jeszcze w swym orędziu do Kongresu USA z 5 stycznia bież. roku prezydent Stanów Zjednoczonych pisał: „Gospodarka nasza... osiągnęła niespotykany dotychczas poziom rozkwitu”.

Czy tak jest rzeczywistość? Sięgnijmy do liczb. W ciągu ostatnich 26 lat produkcja przemysłowa w świecie kapitalistycznym wzrosła o 93 proc., tj. mniej niż dwukrotnie, podczas gdy w Związku Radzieckim wzrosła przeszło 20-krotnie.

Weźmy najbardziej rozwinięty kraj kapitalistyczny — Stany Zjednoczone — gdzie w ciągu tego czterdziestoletniego okresu produkcja przemysłowa wzrosła o 134 proc. Fakty dowodzą, że produkcja ta wzrosła na drodze **dziesiątków** militarnych, że druga wojna światowa była dla monopolów amerykańskich ziołą życia i dlatego właśnie w roku 1943 produkcja przemysłowa osiągnęła najwyższy poziom. Jednakże natychmiast po zakończeniu wojny przyniósł amerykański przemysł zmniejszyć produkcję o prawie 30 proc. Później dwukrotnie — w latach 1948—1949 i w roku 1953 nastąpiły spadki kryzysowe i obecnie przemysł Stanów Zjednoczonych tylko nieznacznie przewyższa poziom osiągnięty w roku 1943.

Olbrzymie wydatki na zbrojenia muszą doprowadzić do chronicznych deficytów bud-

żetu państwowego i do dezorganizacji systemu finansowego.

We wszystkich tym znajdujemy wyraz pewną prawidłowość obecnego stadium rozwoju kapitalizmu: wymaga on nieustannie bodźców militarystycznych. Jednakże życie wykazało, że miliardowe państwowe zamówienia wojskowe i bezpośrednia agresja zbrojna mogą oczywiście na pewien czas odwrócić wzbuch kryzysu ekonomicznego lub nawet chwilowo przetrwać rozwój tego kryzysu. To właśnie nastąpiło w Stanach Zjednoczonych w związku z wojną w Korei. To samo ma miejsce obecnie w związku z rozpoczętą realizacją zakrojonych na szeroką skalę planów utworzenia i uźbrojenia dywizji zachodnio-niemieckich. Czym innym jest jednak chwilowe odwrócenie wzbuch kryzysu, a czym innym przezwyciężenie działających obiektywnych praw ekonomicznych.

W związku z zaostrzeniem się trudności gospodarczych, ze szczególną gwałtownością rozwija się walka o źródła surowców i rynku zbytu.

Podczas gdy wewnętrzne rynki kapitalistyczne kurczą się coraz bardziej wskutek działania prawa względnej i absolutnej pauperyzacji klas robotniczej i ruiny chłopstwa, — to przejście szeregu krajów na socjalistyczną drogę rozwoju oraz trwający rozpad kolonialnego systemu imperializmu doprowadziły do skurczenia się rynków zagranicznych. Walka sil imperialistycznych o rynki i źródła surowców przede wszystkim między Stanami Zjednoczonymi a Anglią nabierała dla tego skrajnie ostrego charakteru, obecnie zaś do walki tej włączyły się dwa takie mocarstwa jak Niemcy zachodnie i Japonia, które powróciły już do sił po wstrząsach wojennych.

Tak przedstawia się sprawa z rozwojem systemu kapitalistycznego, jeśli zastanowimy się nad procesami **głębokimi**, jakie kryją się za fasadą zjawisk koniunkturalnych.

Ofensywa monopolów kapitalistycznych przeciwko najsłabszym interesom mas pracujących, wysoki stan całkowitego i częściowego bezrobocia w największych krajach kapitalistycznych, kolosalny wzrost drożyzny, wzmocnienie procesu ruiny drobnych wytwórców, wzrost ciężarów podatkowych — wszystko to prowadzi nieuchronnie do gwałtownego zaostrzenia sprzeczności między pracą a kapitałem, do wzmocnienia walki mas pracujących przeciwko polityce wycisgu zbrojeń, przeciwko całemu systemowi ucisku kapitalistycznego.

ces zwycięskiej walki narodów rozległego świata kolonialnego o wolność i niezawisłość.

Ciemniacy imperialistyczni uważali, że system kolonializmu jest wieczny, że jest stanem normalnym i „natu-

### TOWARZYSZE!

Cały bieg rozwoju historycznego, dowiódł bezspornej przewagi socjalistycznego ustroju społecznego nad kapitalistycznym.

Istotnie, weźmy choćby problem tempa rozwoju ekonomicznego. W ciągu ostatnich 26 lat (1930—1955) przeciętne roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej wynosiło: w ZSRR 12,3 proc., w USA 3,3 proc., w Anglii 2,4 proc., we Francji 0,9 proc.

Właśnie na tym historycznym sprawdzonym doświadczeniu, na mocnym fundamencie marksistowskiej teorii ekonomicznej opiera się nasze najgłębsze przekonanie, że we współzawodnictwie ekonomicznym dwóch systemów, zwycięstwo przypadnie socjalizmowi, że podstawowe zadanie ekonomiczne ZSRR — doścignąć i wyprzedzić najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem produkcji na głowę ludności — zostanie rozwiązane w jak najkrótszym okresie historycznym.

Ustroj socjalistyczny oznacza niepowstrzymany rozwój sił wytwórczych, likwidację wyzysku i pasywności, brak kryzysów ekonomicznych, położenie kresu marnotrawieniu majątku społecznego. Oznacza on taki porządek rzeczy, przy którym człowiek z jego potrzebami, dobro narodu jest celem produkcji społecznej. Na tym polega pierwsza i najważniejsza przyczyna wielkiej atrakcyjnej siły idei socjalizmu dla setek milionów ludzi na Zachodzie i Wschodzie.

Drugą przyczyną owej siły atrakcyjnej jest to, że ustroj socjalistyczny stworzył wielkie braterstwo rozmaitych narodowości, dźwignął do wyższej twórczości historii najniższe warstwy dławione przez kapitalizm, uczynił z nich pana swych losów.

Po trzecie, wielka siła atrakcyjna idei socjalizmu opiera się na tym, że socja-

### TOWARZYSZE!

Jak podkreśla referat sprawozdawczy KC, wraz z zaostrzeniem się sprzeczności w głównych ośrodkach systemu kapitalistycznego — w metropoliach — rozwija się proces o znaczeniu epokowym, pro-

# XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

## Przemówienie towarzysza D. T. Szepilowa

DOKONCZENIE Z 4 STR.

Aby zapewnić jak najrychlej naszemu krajowi obfitość dóbr dla zaspokojenia potrzeb materialnych i duchowych, należy zdecydowanie polepszyć całokształt pracy partyjnej i państwowej, udoskonalic formy i metody kierowania gospodarką, polepszyć całą ideologiczną pracę partii.

My, komuniści, nie jesteśmy biernymi konserwatorami spuścizny marksistowsko-leninowskiej, nie jesteśmy archiwistami ideologicznymi. Praca ideologiczna nie związana z aktualnymi zadaniami budownictwa gospodarczego i kulturalnego przekształca się bądź w fałszywo-doktrynerskie powtarzanie znanych prawd i tez, bądź w jałową frazeologię i bałwochwalstwo. Pracować jak na leży w dziedzinie ideologii — znaczy to walczyć o nowe sukcesy budownictwa gospodarczego i kulturalnego, o wzrost świadomości socjalistycznej ludzi radzieckich i na tej podstawie — o zwiększenie produkcji węgla, stali, ropy naftowej, elektryczności, maszyn, zboża, masła, mięsa, warzyw, ziemniaków po to, aby dać naszemu narodowi pełnię dobrobytu materialnego i dóbr kulturalnych.

Propagowanie i stosowanie na szeroką skalę w produkcji doświadczeń nowatorów produkcji — to prosta droga do obfitości. Niech mi wolno będzie zilustrować doniosłość tej sprawy kilku przykładami.

Srednia miesięczna wydajność brygad kombajnowych w kombinacie „Kuzbasugol” w czwartym kwartale 1955 roku wyniosła 7944 tony, pod czas gdy brygada kopalni „Polysajewskaja-1” trustu „Leninugol” wydobyla w październiku przeszło 22 tysiące ton węgla, w listopadzie — przeszło 20 tysięcy ton i w grudniu — przeszło 25 tysięcy ton.

Gdyby wszystkie kopalnie kombinatu osiągnęły poziom tej brygady, oznaczałoby to potrojenie wydobywania węgla w Zagłębiu Kuźnieckim.

Weźmy rolnictwo. Urodzajność zbóż w wielu obwodach waha się u nas w poszczególnych latach w granicach 8—10 q z ha, a nawet mniej. A tymczasem obwód kirowogradzki zebrał w ub. roku na całym swym obszarze po 21 q zbóż z ha, a 388 brygad polowych tego obwo-du zebrało plony w wysokości 25—30 q z ha.

### TOWARZYSZE!

Mamy tysiące faktów, które świadczą o tym, jak ogromne są jeszcze nie wykorzystane przez nas rezerwy.

We wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej mamy wiele tysięcy przodowników pracy, nowatorów, bohaterów i bohaterki pracy, a z ich sukcesów jest słusnie dumny cały naród. Ale mówiąc o bohaterach, zapominamy niekiedy, że o gospodarczym rozwoju naszego kraju, nie decydują rekordy przodowników, lecz wzrost wydajności pracy ogółu pracowników gospodarki narodowej. Obok sukcesów przodowników, spotykamy często najjaśniejsze objawy niskiej wydajności pracy, a niekiedy nawet wręcz marnowanie sił ludzkich i środków materialnych.

Należy stwierdzić, że pewną część naszych kadr cechują nastroje komunistycznego zarozumiałstwa, hurra- optymizmu, lekceważenia wielkiej twórczości mas, jak również osiągnięć nauki i techniki zagranicznej.

Należy zdecydowanie i możliwie jak najszybciej położyć kres tego rodzaju nastrojom. Jednocześnie partia nasza żąda od wszystkich pracowników frontu ideologicznego, aby z jeszcze większym zapałem i jeszcze bardziej nieprze-

jednanie zwalczali bezideowość i apolityczność, wszelkie przejawy ideologii burżuazyjnej. Nasza praca ideologiczna powinna być rzeczywiście twórcza.

Historyczne znaczenie XX Zjazdu partii jest ogromne. Naczelna władza partii postawiła w całej swej wielkości jako najaktualniejsze zadanie współczesnego okresu — dogonić i prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem produkcji na głowę ludności. Proponujemy światu kapitalistycznym współzawodnictwo na niwie pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Jesteśmy bezwzględnie pewni zwycięstwa naszego nowego, młodego, rozkwitającego ustroju. Słowo komunistów nigdy nie miało się z czynem, gdyż zadania wysuwane przez partię komunistyczną zawsze wyrażają konieczność historyczną, żywotne interesy mas ludowych, wymogi postępu społecznego.

Wkraczając w nową pięćdziesiątka, partia nasza pełna jest niewyczerpanej energii, wielkich twórczych planów życiobudajnego optymizmu.

Niesmiertelny Lenin stworzył partię bolszewików na przełomie dwóch stuleci. Wielka epoka powołała do życia również wielką partię.

Leninizm stał się bojowym sztandarem doby obecnej, ideologia setek milionów ludzi, wielką siłą napędową mas ludowych, dążących do nowego życia, do światła, do postępu.

### NIECH ŻYJE LENINIZM!

(Przemówienie towarzysza Szepilowa przerywane było niejednokrotnie oklaskami).

**P** OZWÓL czytelniku, że zacznę tę pierwszą korespondencję o wydarzeń ostatnich godzin, od wielkiej burzliwej manifestacji, jaką zgromadził na rzecz naszego narodu, naszej partii i naszych osiągnięć delegaci w odpowiedzi na słowa „NIECH ŻYJE PRZYJAŹŃ POLSKO-RADZIECKA”, którą zakończył tow. Bolesław Bierut swoje przemówienie powitalne, wygłoszone w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XX Zjeździe KPZR. Przyjęcie, jakie uczestnicy Zjazdu zgromadzili delegacji naszej partii w naszym boku, było wyrazem serdecznej sympatii dla naszego narodu. Ponad 50-letnia tradycja wspólnych walk polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego, o której mówił tow. Bierut, znalazła żywy odzwierciedlenie na sali obrad. Gorącymi serdecznymi oklaskami przyjęła sala oświadczenie towarzysza Bieruta, że program zawarty w referacie tow. Chruszczowa wywoła w naszej ojczyźnie nowy zryw pracy dla pokoju i socjalizmu, że przyczynił się do umocnienia jedności naszego obozu i naszej wspólnej walki o najszybsze osiągnięcie idea ludzkości.

XX Zjazd KPZR obraduje w murach starego Kremla, w sali posiedzeń Wielkiego Pałacu, w której odbywały się sesje Rady Najwyższej ZSRR. Miejsce obrad Zjazdu — Kreml — stało się po październiku symbolem nowych czasów, symbolem nadziei i dążeń milionów zwykłych ludzi radzieckich, nadziei i dążeń ludów całego świata.

Stolica Kraju Rad żyje Zjazdem. To czuje się na każdym kroku. Obok tego nurtu — odświętne, płynny drugi, wypełniony codziennymi sprawami miliona węgłomistrzów i inżynierów socjalistycznego. Jakaś organiczna jedność nieodczuwalności i codzienności cechuje te dni w Moskwie. Zjawisko to znajduje swoje odbicie na sali obrad.

# Ścisła i nierozzerwalna przyjaźń niemiecko-radziecka rękojmnią rozwiązania najżywotniejszych problemów narodu niemieckiego

Przemówienie towarzysza W. Ulbrichta

### DRODZY TOWARZYSZE! DRODZY PRZYJACIELE!

Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w imieniu niemieckiej klasy robotniczej i wszystkich sił patriotycznych przekazuje XX Zjazdowi serdeczne, braterskie, bojowe pozdrowienia.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej i pokojowe siły całego Niemiec są wdzięczne Komitetowi Centralnemu KPZR i rządowi radzieckiemu za ich inicjatywę w kierunku złączenia napięcia międzynarodowego. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej kierując się tą polityką złączenia napięcia międzynarodowego, zaproponowały, aby oba państwa niemieckie oświadczyły, iż są za bezpieczeństwem zbiorowym i wypowiadają się przeciwko rozmieszczeniu na obszarze Niemiec broni atomowej oraz za rokowaniami między obu państwami niemieckimi w celu utworzenia rady ogólnoniemieckiej. Jest to zgodne z punktem widzenia, że przywrócenie jedności Niemiec jest przede wszystkim sprawą samych Niemców.

Jesteśmy przekonani, że w związku z możliwością dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i osiągnięcia porozumienia między czterema mocarstwami w sprawie rozbrojenia — uda się osła-

bić wpływ sił militarystycznych w Niemczech zachodnich i doprowadzić do złączenia napięcia również w Niemczech. Decydujące znaczenie ma przy tym umocnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako ostoju pokoju.

Następnie W. Ulbricht mówi o wielkich osiągnięciach NRD w budownictwie socjalistycznym. Kierując się nauką marksizmu-leninizmu oświadczył on — staramy się stosować takie formy i metody budowy socjalizmu, które odpowiadają warunkom rozwoju w Niemczech. Tak więc mogliśmy dokonać w sposób pokojowy przejścia od zakończenia rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i utworzenia antyfaszystowskiego ustroju demokratycznego do objęcia rządów przez władzę robotniczo-chłopską.

Towarzysz N. S. Chruszczow podkreślił, że dzięki potęgę Związku Radzieckiego i państw obozu socjalistycznego i dzięki sile obozu pokoju istnieje realne możliwości zapewnienia pokoju.

Zależy to od zapewnienia jedności działania klasy robotniczej — partii komunistycznych, partii socjaldemokratycznych i związków zawodowych. Organizacje socjaldemokratyczne i komunistyczne zaczynają już wspólnie pracować w walce przeciwko militarystom, faszystom i innym ciwłotwcom. Uczy-

my wszyscy, co leży w naszej mocy, aby wciągnąć socjaldemokratów — naszych braci klasowych — do wspólnej walki o sprawę klasy robotniczej.

### DRODZY TOWARZYSZE!

Pragnę zakończyć swe przemówienie przytaczając następujące słowa z depeszy powitalnej KC SED do XX Zjazdu KPZR:

„Ścisła i nierozzerwalna przyjaźń niemiecko-radziecka jest dla nas...”

...ojmnią rozwiązania najżywotniejszych problemów narodu niemieckiego. Witając XX Zjazd KPZR Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności dziękuje serdecznie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rządowi radzieckiemu i narodowi radzieckiemu za stałą i bezinteresowną pomoc. Życzymy z całego serca narodom Związku Radzieckiego dalszych sukcesów w dziele budowy komunizmu”.

## Ze Związkiem Radzieckim po wsze czasy

Przemówienie tow. A. Nowotny'ego

XX Zjazd jest wybitnym wydarzeniem nie tylko dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i narodu radzieckiego, lecz dla całego międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Wasz Zjazd odbywa się w czasie, gdy Związek Radziecki i kroczące wraz z nim kraje obozu demokratycznego osiagnęły poważne sukcesy w walce o pokój między narodami, gdy nieśmiertelne idee komunizmu zwycięsko torują sobie drogę na całym świecie.

Walka narodu radzieckiego pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o wykonanie swych śmiałych planów odbiła się szerokim echem wśród mas pracujących Czechosłowacji.

Pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego cieszy się wielką sympatią narodów całego świata, ponieważ odpowiada ona ich najżywotniejszym interesom.

W zakończeniu Nowotny oświadczył: — Śmiałe zadania, które postawiliśmy przed sobą w naszym kraju, wymagają dalszego wzmocnienia aktywności i bojowości naszej partii komunistycznej, wymagają podniesienia poziomu działalności politycznej i gospodarczej, ściślejszej więzi pracy ideologicznej z życiem i praktyką budownictwa socjalistycznego. Obrady XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wytyczają nam jasną drogę do wykonania tych zadań i jeszcze bardziej umacniają nasze niezłomne przekonanie, że nasza słuszna sprawa zwycięży.

## Z dyskusji...

Z trybuny zjazdu przemawiali dotychczas przedstawiciele największych organizacji KPZR — Moskwy i Leningradu, Ukrainy i Białorusi, Uzbekistanu i Gruzji, Azerbejdżanu i Łotwy, Szwedzkiej i Kraju Altajskiego oraz wielu innych. Wszystkie przemówienia są dobitnym wyrazem niezłomnej jedności i zespolenia partii wokół Komitetu Centralnego. Delegaci z własną dumą podkreślają, że pod kierownictwem Komitetu Centralnego Partia po XIX Zjeździe dokonała olbrzymiej pracy. Stwierdzają oni jednomyślnie, że referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego wygłoszony przez N. S. Chruszczowa zawiera marksistowsko-leninowską analizę obecnej sytuacji międzynarodowej, naukowo uogólnione wyniki budownictwa gospodarczego i kulturalnego w kraju oraz program dalszego marszu narodu radzieckiego naprzód do komunizmu.

Dziś zamieszczamy dalsze fragmenty z dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC KPZR i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

A. J. Sniecuz (litewska organizacja partyjna) podkreśla, że dzięki ściślejszej współpracy z wielkim narodem rosyjskim, ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego, naród litewski osiągnął znaczne sukcesy w rozwoju gospodarki narodowej i kultury. Następnie A. J. Sniecuz omówił osiągnięcia przemysłu Republiki Litewskiej, stan rolnictwa i sześć lat możliwości wykonania planów szóstej pięcioletki.

Z kolei zabiera głos F. J. Tiłow (iwanowska organizacja partyjna). Omówił on szczegółowo pracę organizacji partyjnej w obwodzie iwanowskim w dziedzinie kierowania przemysłem, zwłaszcza przemysłem włókienniczym. (Obwód iwanowski — stwierdził on — daje około 30 proc. ogólnokrajowej produkcji tkanin bawełnianych).

Po XIX Zjeździe partii — oświadczył następny mówca — N. N. Organow (krasnojarska organizacja partyjna) — osiągnięto na wszystkich odcinkach budownictwa komunistycznego olbrzymie sukcesy. Największym zwycięstwem jest to, że nasza partia jeszcze bardziej się umocniła, jeszcze ściślej ze-

spolila wokół Komitetu Centralnego. Na przykładzie Kraju Krasnojarskiego mówca zobrazował sukcesy budownictwa komunistycznego.

A. N. Niesmiejanow (moskiewska organizacja partyjna) poświęcił swe przemówienie zadanom nauki.

Wielkim osiągnięciem nauki radzieckiej, oświadczył on, są sukcesy w badaniu energii atomowej i jej pokojowym zastosowaniu. Już w szóstej pięcioletce energetyka atomowa, mimo że obecnie znajduje się dopiero w stadium doświadczalnym, będzie miała moc przeszło dwukrotnie większą niż moc wszystkich elektrowni Rosji carskiej.

Niesmiejanow omówił ostatnie prace chemików, nowe odkrycia geologów oraz rolę nauki w rozwiązywaniu szeregu ważnych problemów gospodarki narodowej. Główne zadanie Akademii Nauk — podkreślił mówca — powinno polegać na odkrywaniu i zbadaniu nowych zjawisk w przyrodzie i społeczeństwie. W szóstej pięcioletce należy przystąpić do intensywnego rozwoju prac teoretycznych, a przede wszystkim w dziedzinie fizyki i matematyki, chemii i biologii.

Oto słuchaliśmy imponujących cyfr, obrazujących postępy obozu socjalizmu za życia naszego pokolenia: oto terytorium państw wchodzących w skład naszego systemu wzrosło z 17 proc. do 25 proc. powierchni kuli ziemskiej; społeczeństwa socjalistyczne stanowiły 9 proc., a obecnie 35 proc. ludzkości; udział krajów socjalizmu w światowej produkcji przemysłowej wzrósł z 7 do 30 proc. A po chwili słyszeli-

## Pod znakiem twórczego marksizmu (Korespondencja własna AR z Moskwy)

my przemówienie delegata, który omawiał sprawy lokalne, interesujące jego obwód lub teren. I rozumiemy wszyscy, że właśnie tysiące tych „codziennych” pozornie małych spraw składają się na wielką siłę historyczną, wyznaczając kierunek rozwoju współczesnych dziejów, powodując, że kapitalizm coła się i ustępuje miejsca socjalizmowi. Świadomość tego nieodwracalnego procesu, świadomość stałego wzrostu sił socjalizmu jest potężnym bodźcem do pracy i walki setek milionów ludzi na całym świecie.

Jedną z doniosłych spraw, której XX Zjazd poświęcił poczesne miejsce, jest sprawa dróg prowadzących do socjalizmu. Drogi i sposoby dojścia do socjalizmu w poszczególnych krajach mogą się różnić między sobą — stwierdził w swym referacie towarzysz Chruszczow. Zagadnienie to, poruszone w referacie sprawozdawczym KC KPZR omawiał również sekretarz KC tow. Susłow. Podkreślił on, że sprawa nowych form i dróg w walce

o socjalizm ma nie tylko teoretyczne znaczenie. Praktyczna doniosłość tego zagadnienia wynika stąd, że rozwój wydarzeń historycznych musi przynieść z sobą nowe formy przejścia do socjalizmu, chociażby dlatego, że każde kolejne zwycięstwo ludu pracującego odbywa się w coraz to korzystniejszych warunkach.

Dziś, gdy pod sztandarami walki w obronie praw demokratycznych, walki o pokój i socjalizm skupiają się wokół klasy robotniczej szerokie rzesze inteligencji i drobniemieszczastwa, nie jest wykluczone, że w niektórych krajach ujęcie władzy przez lud może się odbyć w drodze parlamentarnej. W tych warunkach w krajach kapitalistycznych powstają nowe możliwości zbliżenia z partiami socjaldemokratycznymi, powstają nowe możliwości likwidowania rozłamów w szeregach klasy robotniczej. Nowe warunki historyczne dyktują nowe wytyczne działania. Oto przykład twórczego a nie dogmatycznego stosowania nauki marksizmu-leninizmu.

XX Zjazd zajął bojową postawę wobec wszelkich przejawów skostnienia i dogmatyzmu zarówno w teoretycznej jak i praktycznej działalności partii. Jak podkreślili towarzysze, ogromne znaczenie ma sprawa uogólnienia nowych doświadczeń. Niezbędne jest również zwalczanie wszelkich prób rewizjonizmu. Jak wskazał m. in. tow. Susłow, fałszywe, odierwane od życia teorie jakoby obecnie przestały działać prawo o konieczności szybszego rozwoju przemysłu ciężkiego niż pozostałych gałęzi gospodarki narodowej — wyrzuciły wiele skrótów.

Tego rodzaju zagadnienia, doniosłe zarówno z punktu widzenia teoretycznego jak i praktycznego, są przedmiotem obrad XX Zjazdu KPZR. Niejeden chyba wnośsek wypadnie i nam w Polsce wyciągając z nich dla siebie.

JACEK GROSZKIEWICZ

»Słodka fabryka«



Zakłady Im. 22 Lipca w Wrszawie słynną ze swych wyrobów nie tylko w kraju, lecz również na wielu rynkach zagranicznych.

Na zdjęciu: dział tortów. Przy pracy — dekoratorka Anna Perłowska. (CAF — fot. Motu).

Kefir, jogurt, szampan mleczny będzie się produkować w Wałczu

Robotnicy Zakładu Mleczarskiego w Wałczu na naradzie roboczej w sprawie planu 5-letniego wysunęli wiele cennych wniosków. Inż. Lichoński i kier. techniczny zgłosili projekt zbudowania instalacji nabiałowej przy pasteryzacji mleka, który poważnie zmniejszy zużycie energii elektrycznej przez zlikwidowanie jałowych biegów maszyn. W skali rocznej przyniesie to oszczędność 7500 kWh, co równa się 3 tys. zł. Zastosowanie podmurku do kotła parowego i zabezpieczenie wentyla przed wpływami atmosferycznymi zwiększy oszczędność węgla o 33 tony.

St. mechanik Cichomski zaproponował racjonalne zużycie energii elektrycznej przez zlikwidowanie jałowych biegów maszyn. W skali rocznej przyniesie to oszczędność 7500 kWh, co równa się 3 tys. zł. Zastosowanie podmurku do kotła parowego i zabezpieczenie wentyla przed wpływami atmosferycznymi zwiększy oszczędność węgla o 33 tony.

W wypadku pomysłów prób doświadczalnych Zakład Mleczarski w Wałczu uzyskał całkiem akumulację 85 tys. zł rocznie. Wartość zrealizowanych wniosków wynosi 138 800 zł.

Janusz Kosiński korespondent

O 1,5 q z ha więcej

Załoga PGR Sulechowo (pow. Sławno), dobrze pracowała w ostatnim roku planu 6-letniego. Przeciętna zwykła plonów z hektara wyniosła tam 1,5 kwintala. Ogółem ponad plan zebrano 721 q zbóż podstawowych. Plan zbiorów buraków pastewnych, przekroczonego o 795,6 q, siano o 368 q. Za swą wydatną pracę brygada polowa otrzymała wysoka premię pieniężną sięgającą prawie 13,5 tysiąca złotych.

Obok kierownika Kazimierza Macklewicza w ub. roku wyróżnili się robotnicy:

Zbliża się II Kongres Spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu

Wiele zależy od zebrań wiejskich

Rada i Zarząd Główny CRS postanowiły zwołać na początek kwietnia rb. II Kongres Spółdzielczości. Podczas Kongresu delegaci wybrani na powiatowych i wojewódzkich zjazdach podsumują gospodarski dorobek trzech spółdzielczych lat, które upłynęły od I Zjazdu CRS, omówią drogi dalszego rozwoju spółdzielczości.

ZAMIAST GWOZDZI — „VERBUM NOBILE“

Wygląda to trochę na anegdote, ale tak było w rzeczywistości. W jednym ze sklepów GS-u brak było szereg podstawowych artykułów: mydła, tkanin, gwoździ. Była za to... partytura opery „Verbum nobile“. Jest to może wypadek karykaturalny, ale nie odosobniony. Nie wszędzie jeszcze GS-y — spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu — pamiętają o jednym ze swych podstawowych obowiązków: o zaopatrywaniu chłopów w niezbędne artykuły i to we właściwym czasie. Rzadko kto przecież kupuje kretony zimą, a kożuchy w lecie, a również i tak zaopatrują czasem spółdzielnie swych członków i klientów.

Państwo zachęca chłopów — przez udzielanie im pomocy w różnych formach — do zwiększania produkcji roślinnej i hodowlanej. Chodzi jednak o to, aby chłop mógł w swoim GS-ie za sprzedane artykuły kupić to, czego potrzebuje, aby mógł nabyć węgiel, pasze — należące mu się z tytułu kontraktacji. A przecież nikt nie będzie się kwapił z kontraktacją, gdy w GS-ie trzeba tygodniami upominać się o to, co się słusznie chłopu należy. Dobrze i pełne zaopatrzenie gminnych spółdzielni w towary ma też duże znaczenie dla wykonania przez GS oia nu skupu nadwyżek artykułów zbożowych i hodowlanych.

Ale zaopatrzenie — to jeszcze nie wszystko. Jak pracować aparat GS bezpośrednio odpowiedzialny za kontraktację i skup? W wielu GS-ach praca w dziedzinie zawierania umów kontraktacyjnych

cywnych poważnie niedomagała. Nieraz agenci kontraktacji — zamiast docierać do chłopów, przekonywać ich o korzyściach, jakie daje kontraktacja — czekali aż chłopci sami przyjdą do nich zawrzeć umowę. Zdarzało się także, że pracownicy punktu skupu niesprawiedliwie klasyfikowali przywiezione przez chłopów tuczniaki lub bydło, że opryskliwie odnosili się do sprzedających. Czasem chłopci odchodzili z niczym, ponieważ tuczniakowi zabrakło pół kilograma do przepisowej wagi.

PRZYCZYNY STRAT

Mimo wszystkich braków i błędów, spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu poważnie rozrosła się od roku 1952. o I Zjazdu, zdobywając sobie zaufanie chłopów. W roku ubiegłym GS-y sprzedały chłopom towarów za 10 miliardów zł więcej niż w roku 1952, a zakupiły za 3,2 miliona więcej. Poważnie wzrosło zaopatrzenie wsi w naszym województwie. Jeśli w 1952 roku koszański GS-y rozprowadziły towarów za sumę 457 milionów złotych, to w 1953 roku sprzedały chłopom różny towarów już na sumę 962 milionów złotych. Po zwiększyła się też w województwie liczba sklepów spółdzielczych z 1047 w roku 1952 do 1330 w roku ub. oraz ilość zakładów produkcyjnych GS jak masarnie, piekarnie itd. z 188 w r. 1952 do 242 w roku ubiegłym.

Dość to osiągnięcia, ale wiemy, że mogły być o wiele większe. Ileż setek tysięcy złotych, jeśli nie miliony, dochodu mogłoby uzyskać chłopci zrzeszeni w spółdzielniach, gdyby gospodarstwo, z jaką prowadzi swoje własne gospodarstwa, wnieśli do spółdzielni. W r. 1954 manka w GS-ach wyniosła 0,3 proc. obrotów. Jest to suma bardzo poważna (obciążenie GS-ów jednego tylko województwa warszawskiego z tytułu manka wyniosło wówczas 15 milionów zł). W roku 1955 manka wyniosła „zaledwie“ 0,14 proc. obrotu. Ale również obroty w roku ubiegłym były o wiele większe, a więc spadek strat jest nieznaczny.

Co złożyło się na te milonowe straty? Nieuczciwość pracowników GS-ów, brak troski o towar, lekceważenie swych obowiązków. Liczyby te świadczą także, że członkowie spółdzielni nie wszędzie byli jej rzeczywistymi gospodarzami, że przymykali oczy na kopce cementu i wapna moknące na deszczu, na ziemniaki i węgiel wgniatane w błoto. Czyż jest do pomyślenia, aby w ich własnym gospodarstwie działy się podobne rzeczy?

Spółdzielnie nie mogą marnotrawić swego majątku, nie mogą pracować ze stratami. Nie tylko dlatego, że bije to spółdzielców po kieszeni. Chodzi o przykład dla całej wsi. Nie na wiele zdadzą się argumenty o wyższości gospodarki spółdzielczej nad indywidualną, zachęcanie do zwiększenia produkcji zboża i mięsa, jeśli to zboże, zakupione przez GS, zgnije, ponieważ było źle zamagazynowane. A o tym, że GS może przynieść duże dochody, o tym, co daje gospodarski stosunek do spółdzielni — świadczy ponad milion złotych zysku GS w Złotowie, świadczą zyski, sięgające setek tysięcy złotych takich GS-ów jak Czapińsk, Ryczewo i wielu innych.

GŁOS MAJA GOSPODARZE GS-ÓW

Rozpoczęły się już w całym kraju a także i w naszym wo

jewództwie, wiejskie zebrania członków GS. Omawiany jest na nich stan gospodarki każdej spółdzielni, przepisy statutu. Zebrania te stanowią pierwszy etap w akcji przygotowawczej do II Kongresu. Pierwszy i bardzo ważny. Na zebraniach tych spotykają się bowiem setki chłopów - spółdzielców. To oni właśnie wiedzą najlepiej, czy i w jakim stopniu ich spółdzielnia spełnia swe zadania, co trzeba w niej zmienić, by pracowała dobrze. Oni to nieraz na własnej skórze poczuli jak to jest, gdy spółdzielnia nie została zaopatrzona w niezbędne towary, gdy zboże i tuczniaki kwalifikuje się niżej ich rzeczywistej wartości, gdy na szynę do szycia otrzymują znajomi prezesa, i dlatego właśnie teraz, na zebraniach wiejskich, potrzebny jest ich głos, śmiała krytyka i ocena własnego udziału w pracy GS. Bo przecież właśnie oni są gospodarzami GS, odpowiedzialnymi za jej działalność. Trzeba się na tych zebraniach zastanowić czy członkowie spółdzielni brali udział w pracy gminnych rad spółdzielczych i komitetów członkowskich, czy wpływali na to, aby sklep był dostatecznie zaopatrzony, czy walczyli z przejawami nieuczciwości i kumoterstwa w GS-ie. Przecież w ich rękach leży możliwość usprawnienia pracy gminnej spółdzielni, przecież od ich czujnego, gospodarzkiego oka zależy niedopuszczenie do nadużyć, rozbiście kumoterskich klik.

Na zebraniach tych padnie na pewno szereg wniosków zmierzających do polepszenia działalności GS-ów. Chłopi domagają się rozszerzenia uprawnień organów samorządowych, a więc rad spółdzielczych i walnych zgromadzeń członków. Wysuwają także wnioski dotyczące przedłużenia kadencji zarządów GS-ów, które dotyczących wybierano na rok — zanim wybrani do zarządu chłopci nauczyli się gospodarować w spółdzielni, następował już termin nowych wyborów.

Te i inne wnioski zostaną rozpatrzone na Kongresie, który stanowić będzie niewątpliwie, duży krok naprzód w dalszym rozwoju spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na wsi.

W. WESOŁOWSKI

Nowości na koszańskiej scenie

W sobotę i niedzielę oglądamy „Konkury“ Piechala

Amatorzy teatralnych widowisk będą mieli w ciągu najbliższego okresu okazję obejrzenia na scenie Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie, nowo opracowanych, względnie znowużonych przedstawień. Jak wiadomo, aktorzy powróci

li ostatnio ze swego tournée po terenie województwa, gdzie dali dziesiątki przedstawień. Występy te cieszą się coraz to większym powodzeniem.

Ale wracając do publiczności Koszalina, zajrzyjmy do kalendarza: w dniach 18 i 19 bm. (tj. w sobotę i niedzielę) teatr wystawi znaną sztukę współczesną M. Piechala pt. „Konkury“. W następną sobotę i niedzielę, tj. w dniach 25 i 26 bm. będziemy oglądać na naszej scenie sztukę Pagnola pt. „Mariusz“, której premiera odbyła się niedawno w Koszalinie. Wreszcie miłośnicy twórczości Zapolskiej, będą mogli obejrzyć premierę znanej i popularnej sztuki tej autorki pt. „Moralność pani Dulskiej“. Pierwsze przedstawienia tej sztuki da Teatr Bałtycki w dniach 3 i 4 marca br.

A więc coraz więcej spektakli teatralnych dla mieszkańców Koszalina!

Zamieszczone zdjęcia ilustrują fragmenty sztuki M. Piechala pt. „Konkury“ w reżyserii J. Lubiec-Lisowskiego i scenografii M. Kołodzieja.

Zdjęcie na lewo przedstawia fragment sceny z pierwszego aktu z udziałem M. Leszczyńskiej i H. Klepsa.

Natomiast zdjęcie u dołu, ilustruje fragment sceny z aktu III-go, w której udział biorą (od lewej): J. Sądak, M. Leszczyńska i H. Kosznik.



Czy „taka zima, jakiej jeszcze nie było“?

— Takiej zimy najstarsi ludzie nie pamiętają! Od stu lat takich mrozów nie było! Zmieniło się coś w przyrodzie! To pewnie te atomowe wybuchy! — mówią ludzie, zacierając zgrabnie ręce nad żalaznymi koszami z żarzącym się koksem. A przecież takie mrozy i zimy bywały nieraz, i to już za naszej pamięci.

Któż nie pamięta np. owej zimy 1940 roku, kiedy przez dwa miesiące, w styczniu i lutym, utrzymywała się temperatura, dochodząca do minus 30 stopni?

Tak np. kiedy nad Bałtykiem temperatura utrzymuje się w okolicy zera, w słonecznym Rzymie i Wenecji termometr wskazuje 4 stopnie mrozu. Prasowe komunikaty, podające temperaturę różnych miast w Europie, zaskakują czytelników gazet: W ciągu pierwszych dni lutego br. zamarło na śmierć wskutek mrozów około 200 osób: 18 osób w Grecji, 10 — w Turcji, 2 — w Jugosławii, 2 — w Hiszpanii, 46 — w Francji, 45 — we Włoszech (w tym osiem osób w Rzymie), 36 — w Anglii, reszta w Niemczech, Szwajcarii, Holandii, Belgii, Danii i Austrii.

Temperatura w Paryżu spadła w tym czasie do minus 15 stopni. Wieża Eiffla pokryła się lodem i lśniła jak wielki soplel, gromyca w słońcu całą gamę tęczy kolorów. Bezdomni, którzy zwykli błąkować pod mostami Sekwany, szukali schronienia na stojących paryskich me-

Również na Riwierze spadł śnieg, którego nie widziano tam od 50 lat. W Cannes temperatura mino 7 stopni poważnie uszkodziła wspaniałe palmy, rosnące tam w gruncie; w Nicei 15-centymetrowa warstwa śniegu pokryła pączkujące już w tym czasie ogrody i kwiatowe. Silniejszy jeszcze mróz — dwunastostopniowy — nawiedził Marsylię, niszcząc winnice i drzewo brzoskwińowe.

Czy można dziwić się, że wobec takich wyryków natury mroź w szwedzkiej miejscowości Norrland dozeżdż do minus 53 stopni? Co prawda, mieszkańcy tamtejsi też od 50 lat „nie pamiętają“ takiego mrozu! W obwodzie moskiewskim termometr wykazywał 42 stopnie poniżej zera, a w samej Moskwie — minus 36. Na Białorusi zanotowano około minus 40 stopni.

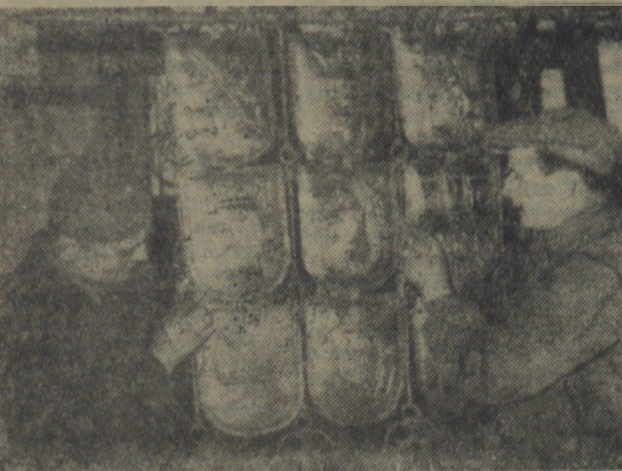
Mieszkańcy Pragi „chwalać się“, że od 120 lat nie było u nich takiego mrozu jak w tym roku — minus 27 stopni! W Stambule mówią, że nie pamiętają takiego mrozu! W obwodzie moskiewskim termometr wykazywał 42 stopnie poniżej zera, a w samej Moskwie — minus 36. Na Białorusi zanotowano około minus 40 stopni.

cej się pośród wiecznych lodów, którąś dopiero co zba-dali, w południe temperatura dochodzi do plus 25 stopni!

Co powoduje tak niezwykle zmiany temperatury i takie dla wazne rozmięszczenie ciepłoty na kuli ziemskiej w tym roku? Nauka odpowiada krótko: Cyrkulacja powietrza i spływ chłodnych jego warstw z obszarów podbiegunowych do Europy. Rozciągający się nad Europą obszar wysokiego ciśnienia docyduje o wszystkim. Południkowy jego kierunek powoduje ruch mas powietrza z północy na południe. Radykalna zmiana pogody nastąpi dopiero wówczas, gdy ponad europejskie układy ciśnienia rozciągną się w kierunku równoleżnikowym, w kierunku wschód — zachód, co umożliwi napływanie ku nam cieplejszego powietrza.

Kiedy to nastąpi — trudno powiedzieć. Możliwe, że ostra zima i śniegi utrzymają się jeszcze przez cały luty z nawrotami silniejszych mrozów. Zbyt mała jeszcze ilość stacji meteorologicznych utrudnia przepowiadanie pogody na dłuższą metę. Możliwe, że po doświadczeniach przeprowadzonych w czasie obecnego Roku Geofizycznego, prognozy pogodowe będą można ustalać ścisłej. Na razie musimy zadowolnić się codziennie nadawanymi komunikatami PIHM, zapowiadającymi stan pogody na najbliższe dwa dni.

W gdańskiej kuźni artystycznej



Kute w metalu wyroby artystów-rzemieślników gdańskiej Pracowni Sztuk Plastycznych znane są i wysoko cenione w całym kraju.

Na zdjęciu: Jan Zaremba i Kazimierz Duszcza kończą piękną wywieszkę z herbami miast wykonaną dla poznańskiego PTTK. (CAF — fot. Kosycars)

### KRONIKA PARTUJNA

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partijnego PZPR w Koszalinie, zawiadamia, że w dniu 20 bm. o godz. 16 w sali odczytowej Ośrodka przy ul. Zwycięstwa 37 (gmach KM PZPR) odbędzie się odczyt lektora KC na temat:

**„RENTA GRUNTOWA, STOSUNKI AGRARNE W USTROJU KAPITALISTYCZNYM”.**

#### UWAGA SŁUCHACZE WUM-L

W dniu 19 bm. odbędzie się powtórka przed kolekwium z historii KPZR dla słuchaczy I roku.

Dla słuchaczy II roku odbędzie się powtórka z materializmu dialektycznego.

Zajęcia powtórkowe dla słuchaczy I i II roku odbędą się w godz. od 9-13.

W dniu 20 bm. odbędzie się kolekwium z historii KPZR w godzinach od 9-13 i od 14-16.

W dniu 21 bm. odbędzie się następujące zajęcia dla słuchaczy II roku:

Od godz. 8-14 kolekwium z materializmu dialektycznego.

Od godz. 15-17 wykład na temat „Kierownictwa w walce o utrwalenie władzy ludowej”.

### Kartki z przyszłości Koszalina

- W roku 1958 powstanie Studium Nauczycielskie
- W dalszej perspektywie Wyższa Szkoła Pedagogiczna

Za kilka lat przy ul. Piastowskiej powstanie arteria miejska. Wybudowany tu zostanie m. in. gmach Studium Nauczycielskiego. Będzie to jedna z poważniejszych inwestycji najbliższego pięcioletnia. Koszt jej przekroczy sumę 13 milionów złotych.

Studium Nauczycielskie w Koszalinie zostanie otwarte prawdopodobnie w roku szkolnym 1958/59. Będzie ono przygotowywać wykwalifikowane kadry pedagogiczne dla wyższych klas szkół podstawowych. Przewiduje się utworzenie trzech kierunków specjalizacyjnych, z czego jeden kształcić będzie nauczycieli przedmiotów artystycznych.

Na dwuletnie studia przyjmowani będą absolwenci liceów, zarówno pedagogicznych jak i ogólnokształcących. Ilość słuchaczy przewidywane jest na około 300.

Wstępny projekt zabudowy szkoły udostępniony nam przez J. Rogalskiego, kierownika oddziału doskonalenia kadr Wydz. Oświaty

Prezydium Woj. RN pozwala zorientować się w ogólnych założeniach architektonicznych.

Tak więc gmach szkolny pomieści gabinety i pracownie naukowe, sale wykładowe oraz pomieszczenia kierownictwa i administracji. Internat, który stanie nieopodal, obliczony jest na 1225 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej i około 250 mieszkańców. Tu

znajdzie również pomieszczenie auli. Uczelnia posiadać będzie poza tym pawilon WF, ambulatorium, basen pływacki, jak również jadalnię, kuchnię, pralnię i inne niezbędne urządzenia.

Po wykształceniu własnych kadr naukowych Studium Nauczycielskie przekształcone zostanie na Wyższą Szkołę Pedagogiczną. (h).

## Spółdzielnia Pracy „Szkło Pomorskie“ powinna zwiększyć produkcję materiałów budowlanych

Ostatnio coraz więcej mówi się w Słupsku o takim przestawieniu produkcji spółdzielni pracy, by nie dublowały, lecz uzupełniały produkcję przemysłu kluczowego.

Na naszym terenie jest np. bardzo duże zapotrzebowanie na materiały budowlane. Niedobory materiałów mogłaby w dużej mierze uzupełnić spółdzielnia mineralno-betonarska „Szkło Pomorskie” w Słupsku. Posiada ona własną żwirnię, kamieniołom, a ostatnio także i cegielnię. Na niedawnej naradzie aktywny gospodarstwo w Komitecie Miejskim PZPR była omawiana m. in. sprawa zwiększenia produkcji materiałów budowlanych przez spółdzielnię „Szkło Pomorskie”.

Przedstawiciele budownictwa (MPRB) wypowiadając się na ten temat zwrócili uwagę, że spółdzielnia mogłaby produkować np. cegły trcinówki, płyty gipsowe, płyty zastępcze na podłogi (z odpadów), bloki kominowe prefabrykowane itp. Zwrócono również uwagę i na to, że często ceny jakichś zgoda spółdzielczość są zbyt wysokie. Niektóre elementy z produkcji państwowej kosztują 6 zł za sztukę, podczas gdy spółdzielnia liczy za nie 16

zł. Dużo do życzenia pozostawia również jakość produkcji. Jako przykład podano prefabrykate zastępcze wytwarzane ze szkła.

Wszystkie te sprawy powinny również być dyskutowane na naradzie załogi „Szkła Pomorskiego” w związku z dyskusją nad planem 5-letnim.

# SPORT

## Po zwycięstwie nad Jagodzińskim Wismont objął prowadzenie w turnieju szachowym



Trzeci dzień półfinałów mistrzostw Polski w szachach przyniósł kolejne zwycięstwo Wismontowi z Kolejarza Słupsk. Pokonał on Jagodzińskiego (Bydgoszcz) i wysunął się

na pierwsze miejsce, mając na swym koncie trzy punkty. Można powiedzieć, że nasz szachista stał się rewanżem rozgrywek. Należy także spodziewać się, że w dalszych grach będzie groźnym przeciwnikiem dla wielu zawodników.

Wicoprzedstawicielem ex aequo jest Szpakowski i Karnkowski, mając zdobytych po 2,5 pkt., trzecią lokatę zajmują

Stokłosa — 2 pkt. Na dalszych miejscach znajdują się: Grąbczewski i Knapczyk po 1,5 pkt.

Partie są emocjonujące i stają się coraz bardziej zażarte. Świadczy o tym chociażby fakt, że w czwartek aż cztery spotkania zakończyły się wynikią remisowymi, a w jednym wypadku partię odłożono.

Wyniki III rundy: Wismont pokonał Jagodzińskiego, remis się uzyskano w partiach: Grąbczewski — Borkowski, Szpakowski — Łuczynowicz, Knapczyk — Solecki i Stokłosa — Karnkowski. Doda zwyciężył Wierzejewski, Monasterski Owczarka a Fronczek i Andruszkiewicz partię odłożyli.

Przypominamy, że dzisiaj ciekawie zapowiadają się partie: Stokłosa — Wismont, Solecki — Karnkowski, Borkowski — Szpakowski i Fronczek — Grąbczewski.

## Pod koszem i siatką

Jutrzejszy dzień przebiegnie pod znakiem spotkań koszykarskich. W samym Koszalinie zobaczymy aż 5 pojedynków. Szczególnie interesującym zapowiada się mecz dwóch zespołów startujących z Koszalina i Sławna. Koszalinianie wystąpią w klasie A, a zespół sławieński przędzie w II grupie klasy B. Mecz rozpocznie się o godz. 12.

Wystąpią także zespoły żeńskie w walkach o mistrzostwo klasy A. Po południu zobaczymy spotkania w meczach o mistrzostwo województwa. W Koszalinie walczyć będą drużyny Białogardzkiego Kolejarza oraz Startu i Sparty z Koszalina.

Wszystkie wspomniane imprezy zostaną przeprowadzone w sali zasadniczej szkoły metalowej (ul. A. Lampe). Początek zawodów o godz. 9.

## Jutro start narciarzy

### o mistrzostwo pow. koszalińskiego

Miejscy i Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Koszalinie organizują mistrzostwa pow. koszalińskiego w narciarstwie dla kobiet i mężczyzn.

Konkurencją dla kobiet będzie bieg na dystansie 8 km. Mężczyźni startują w biegu na 15 km.

Ponadto przewidziany jest zjazd na sankach organizowany przez „Kryształce”.

Zbiórka wszystkich zawodników zgłoszonych do mistrzostw narciarskich i do udziału w zjazdach na sankach przed gmachem WKKF o godz. 10, skąd na stacji wyruszenie na trasę.

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Poszukuje się KIEROWNIKA do SKLEPU „GALLUX” w Koszalinie. Podania kierować pod adresem: Sklep „Gallux”, Koszalin, ul. Zwycięstwa 72.

K-102-0

## Wesoło i gwarno w »Domu Rybaka« w Ustce

Gwar, radość i śmiech to codzienni „goście” „Domu Rybaka” w Ustce, którego gospodarzem jest PPIUR „Korab”. Przyjemnie i estetycznie urządzone świetlica przyciąga młodzież, nawet tę najbardziej ociągającą się i trochę nieutną. Nic w tym dziwnego, bowiem instruktor świetlicowy ob. Szury nie szczędzi wysiłków, by organizować miłe i kulturalne rozrywki dla młodych. Jego zasługą jest zorganizowanie kółek sportowych, jak np. gry w

szachy, ping-ponga, kółka artystycznego i wielu innych. Ostatnio dzięki pomocy dyrektora „Korabla”, Lewandowa oświetlono kawiarenkę, gdzie przy filiżance dobrej kawy można podyskutować z kolegami na wiele ciekawych tematów lub poczytać codzienną prasę. Dużą popularnością cieszy się również kółko foto-amatorów.

Lecz mimo tych niewątpliwych osiągnięć na odcinku kulturalnym, jest jedna sprawa, która po prostu zatrzuwa życie rybakom. Jest nią zaopatrzenie buletu w artykuły żywnościowe. Często się zdarza, że rybacy wyjeżdżający na morze, pragnący pobrać żywność, nie zastają magazyniera jak również buletowego. Jeśli sytuacja na tym odcinku ulegnie zmianie, wtedy na pewno młodzi rybacy nie będą mieli powodów do niezadowoloności.

B. ZAWADZKI  
korespondent

## Posłowie przyjmują

Dnia 18 bm. od godz. 14 do 15 w Biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Koszalinie (gmach Prezydium Woj. RN — pokój 129) przyjmować będzie skargi i zażalenia poseł na sejm PRL — Maciej Eliczewski.

## Chłopi powiatu Drawsko realizują zobowiązania dla uczczenia II Kongresu ZSL

Członkowie koła ZSL w Dolgim pow. Drawsko dla uczczenia II Kongresu ZSL zobowiązali się wykopać 400 m rowu, który odwodni pobliskie łąki i wpłynie na podniesienie wydajności siana.

Zobowiązanie swoje członkowie ZSL w Dolgim wykonał już 20 ub. miesiąca.

Ponadto członkowie koła ZSL w Siecinie postanowili o br. zwiększyć hodowlę bydła o 15 sztuk, wykopać rów melioracyjny długości 500 m i zwiększyć wydajność siana z hektara łąki z 15 do 25 q przez nawożenie ziemi kompostem.

M. Curylo  
czytelnik

## Wnioski złożone a o domkach ani słycho...

Latem ub. roku Prez. PRN w Szczecinku szeroko propagowało sprzedaż jednorodzinnych domków. Liczne ogłoszenia, rozklejone na murach domów, podawały warunki nabywania domków, terminy płatności itp.

Mija obecnie 6 miesięcy od chwili terminu składania wniosków na kupno domków, a sprawa ich nabycia utknęła jakos na martwym punkcie.

Trzeba jak najszybciej zawiadomić wszystkich, którzy złożyli wnioski na kupno domku, o terminach płatności i sposobie ułatwiania dalszych formalności związanych z ostatecznym zatwierdzeniem własności.

T. W.  
czytelnik

## CO, gdzie, kiedy?

### TEKINO

W KOSZALINIE  
„Nowa Huta” — Dzieci Hirsztymy; seanse godz. 16, 18 i 20.

WDK — Małżeństwo w mroku — seanse godz. 17.30 i 19.30.  
„Młoda Gwardia” — Rokosnowo — Muzyka Malapagi; seanse godz. 17.30 i 19.30.

SŁUPSK — „Polonia” — Księżniczka Mary. „I Maj” — Przed potopem.

BIAŁOGARD — Czerwona oberża.

SZCZECINEK — Nocne spotkanie.

WALCZ — Wiosna budapeszteńska.

USTKA — Widma opuszczają szczyty.

SŁAWNO — Wyróżnienia.

DAKOWO — Lilium.

KOŁOBRZEG — Zaczarowany rower.

BYTÓW — Elżbieta, Joanna, Lizystrata.

MIASTKO — Orkiestra z Marsa.

CZŁUCHÓW — Irena do domu.

ZŁOTÓW — Skąd my się znamy?

ŚWIDWIN — Piękność nocy.

DEAWSKO — 2 x 2 = 5.

ZŁOCIENIEC — Rio Escondido.

CZAPLINEK — Pierwszy po Bogu.

JASTROWIE — Konwój dr. M.

Uwaga! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

### CERADIO

PROGRAM I  
na dzień 19 bm. (niedziela)

Program dnia: 6.06, 10.50.  
Wład: 6.50, 7.00, 8.00, 10.00, 22.00, 23.00.

6.11 Muzyka na dzień dobry.  
6.55 Kalendarz radiowy. 7.16

Przegląd prasy. 7.15 Muzyka popu. 7.50 Sportowcy wjeżdżają na start. 8.10 Wieś tańczy i śpiewa. 8.25 Melodie filmowe. 8.50 Odpowiedź Fall 49. 9.12 Muzyka. 10.20 Koncert solistów radzieckich. 10.37 Koncert zyczeń. 13.10 „Wśród szeregów dewonu” — pog. 13.25 Muzyka rozr. 13.40 „Opowieści wędrownicze”. 14.10 Audycja dla wsi. 14.20 Melodie do tańca. 15.00 Na radiowej estradzie. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Emil i detektywi” — słuch. 17.05 Dla każdego coś miłego. 18.10 Piosenki radzieckie. 18.30 „Maria” — fragm. poematu. 19.20 „Na pleciolinie”. 20.25 Muzyka tan. 21.15 Opera w przekroju — Bolte — „Mefistofeles”. 22.00 Materiały z XX Zjazdu KPZR. 22.20 Muzyka taneczna.

**Bialy Tydzien**

zorganizowany przez MHD i Wojew. Hurtownię Tekstylną w Koszalinie w ramach „MIESIĄCA SPRZEDAŻY BAWELNY” od 20.11.56 r. w sklepie M.H.D Nr 1 w Koszalinie, przy ul. Zwycięstwa Nr 26

Duży wybór tkanin w asortymencie kolorów i wzorów pomoże każdemu w dokonaniu korzystnych zakupów.

K-100-0

## Przeгляд wydarzeń

RZECZ zrozumiała, że w ostatnich dniach całą naszą uwagę przykuły obrady XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. I nie tylko naszą. Wystarczy zajrzeć do jakiegokolwiek gazety, gąską radiową natrafić na jakąkolwiek radiostację, by się przekonać jak olbrzymie jest w świecie zainteresowanie moskiewskimi naradami.

Jakże odległe są od nas te czasy, kiedy to przed pół wiekiem tylko garstka rewolucjonistów i carska ochrana interesowały się pierwszymi krokami Socjalistycznej Partii Robotniczej Rosji, tej bohaterkiej poprzedniczki Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. I ileż radości tręcieli się w słowach towarzysza Mikołajowa, który mówił: „Obecnie nie widmo komunizmu krąży po Europie, krąży żywy komunizm z krwi i kości”. Komunizm, którego idee przeorały cały świat i kierują działaniem setek milionów ludzi, działaniem całych narodów. Gdyby pojawił się na ziemi człowiek zmarły przed 30 laty, to z największym zdumieniem przecztałby kartki atlasu i przez długie godziny musiałby nad nim ślepić, by cokolwiek zrozumieć z tego, co zaszło w ostatnich dziesięcioleciach. A gdyby tak do głowy wpadła mu myśl, by wziąć do ręki pierwszą lepszą gazetę i przeczytać wiadomości ze świata, to zapewne doszedłby do wniosku, że albo z nim jest źle, albo po prostu redaktorzy tej gazety poszaleli.

Bo wzięmy chociażby przykładowo ubiegły tydzień. O czym dowiedzieliby się nasz wymyślony przybysz z zaświatów? O tym, że Indonezja wypowiedziała unię z Holandią, że prezydent Indii, Rajendra Prasad, omawiając na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu sytuację międzynarodową, w sposób zdecydowany potępił amerykańską i angielską politykę montowania bloków.

Dowiedzieliby się o tym, że w parlamencie francuskim trwa debata w sprawie Algieru, a w angielskim „Sunday Express” w artykule pt. „Tragedia” przeczytałby, że „imperium topnieje”, że „walka narodowo-wyzwoleńcza w koloniach angielskich coraz częściej stawia rząd W. Brytanii wobec konieczności ustępstw, co nieuchronnie zagraża dochodom uzyskiwanym z kolonii”. Dowiedzieliby się, że gdy w Waszyngtonie radzą przedstawiciele mocarstw zachodnich nad sprawami, które w gruncie rzeczy dotyczą opracowania środków ratowania ich wpływów na Bliskim Wschodzie, w tym samym czasie narady Eliskiego Wschodu oświadczały wczem i wobec, że pragną same decydować o swoim losie i nie pozwolą na to, by nieproszeni intruzi wtykali swoje nosy w ich sprawy. Dowiedzieliby się, że prezydentem Finlandii wybrany został Urho Kekkonen, który uważa przyjazne stosunki z ZSRR za jedną z podstaw polityki fińskiej, a francuski minister spraw zagranicznych, socjaldemokrata Pineau, oświadcza, iż trzeba wraz ze Związkiem Radzieckim pracować nad utrwaleniem pokoju, nad odrzuceniem w świecie.

No, cóż, dla ciebie, czytelniku, tego rodzaju wiadomości stają się coraz bardziej chlebem powszednim. Ale postaw się w położenie człowieka, który przed 30 laty opuścił naszą matkę-ziemię. Opuścił ją wtedy, gdy Indonezja czy Indie były koloniami, gdy przeciwnemu Francuzowi w ogóle nie przychodziło do głowy, że mieszkańiec Algieru chce żyć swoim własnym, niezależnym, wolnym życiem i wcale nie uważa za zaszczyt ani przyjemność traktowania go jako obywatela francuskiego drugiej kategorii.

Tak było przed 30 laty.

DZIS, mówiąc słowami towarzysza Chruszczowa, żyjemy w epoce, której główną cechą jest to, że socjalizm wyszedł poza ramy jednego kraju i przekształcił się w system światowy. Nie ma kraju, na którego życie nie wywierałyby mniejszego lub większego wpływu idee socjalizmu, istnienie potężnego monarcharstwa socjalistycznego, istnienie wielkiego obozu socjalizmu. Nie ma takiego problemu, na którego kształtowanie się nie wywierałyby wpływy istnienia ZSRR, istnienia KPZR i zwycięstwo hasła wolności i sprawiedliwości głoszonego przez komunistów. Przykładem jest chociażby sprawa nieuchronności wojen, o której tak przekonywająco mówił w swoim referacie towarzysze Chruszczow, wykazując, jak to, dzięki rozwojowi sił wrogich imperializmowi i wojnie, nieuchronność wojen w okresie imperializmu przestaje być tym pewnikiem, jakim była do niedawna.

I, niewątpliwie, przyjdzie taki dzień, kiedy będziemy mogli sobie powiedzieć, że „nieuchronność wojen w okresie imperializmu” jest terminem historycznym, a przeglądając — my czy nasze dzieci — atlasy, bądź gazety z roku 1956, znajdziemy się w sytuacji podobnej do tej, w jakiej znalazł się nasz wymyślony przybysz. Świat idzie, nie! — pędzi naprzód ku lepszej przyszłości. Obraz tego znaleźliśmy w referacie towarzysza Chruszczowa, w przebiegu obrad XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

TADEUSZ GUMOWSKI

## Komunikat Agencji TASS o odwołaniu z Unii Południowo-Afrykańskiej personelu konsularnego ZSRR

MOSKWA, Agencja TASS podaje:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Unii Południowo-Afrykańskiej w nocy z dnia 1 lutego br. powiadomiło p. o. konsula generalnego ZSRR w Pretorii o decyzji rządu Unii Południowo-Afrykańskiej w sprawie zamknięcia radzieckiego konsultatu generalnego.

Aby uporoować zamknięcie radzieckiego przedstawicielstwa konsularnego, rząd Unii Południowo-Afrykańskiej wysunął nie uzasadnione oskarżenia, jakoby personel konsultatu generalnego uprawiał niewłaściwą działalność. Nota zawiera m. in. absurdalne twierdzenie, że normalne stosunki przedstawicieli konsularnych z ludnością Bantu oraz zamieszkałą w Unii ludnością hinduską są rzekomo stosunkami z osobami prowa-

dzącymi „działalność wywrotową”.

W dniu 14 lutego generalny konsulat ZSRR w Pretorii wystosował do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Unii Południowo-Afrykańskiej notę, w której odrzucił całkowicie bezpodstawne oskarżenia pod adresem radzieckich przedstawicieli konsularnych, zawarte w nocy z 1 lutego br.

W związku z nieprzyjaznym aktem ze strony rządu Unii Południowo-Afrykańskiej wobec Związku Radzieckiego, przedstawiciele konsularni ZSRR w Unii Południowo-Afrykańskiej otrzymali polecenie, aby do 1 marca 1956 r. opuścili Unię Południowo-Afrykańską. Polecenie to dotyczy personelu konsultatu generalnego ZSRR w Pretorii oraz agencji konsularnej ZSRR w Capetown.

## Polityka ZSRR odpowiada pragnieniom licznych krajów i przytłaczającej części ludności świata

Prasa zagraniczna o XX Zjeździe KPZR

**W. Brytania** — Wiele dzienników angielskich w dalszym ciągu zamieszcza komentarze na temat referatu N. S. Chruszczowa wygłoszonego na XX Zjeździe KPZR.

Komentatorzy zwracają uwagę przede wszystkim na nowe określenia teoretyczne zawarte w referacie. Według dziennika „Daily Mirror”, po przeanalizowaniu tekstu całego referatu wysuwa się na czoło szczególnie rozdział o możliwości zapobieżenia wojnie w epoce współczesnej.

„Daily Telegraph and Morning Post” referatowi N. S. Chruszczowa poświęca artykuł redakcyjny. Dziennik przywiązuje największą wagę do tej części referatu, w której Chruszczow mówi o formach przejścia różnych państw do socjalizmu. W nieprzychylnym tonie komentuje dziennik te momenty referatu, które głoszą, że w obecnych warunkach klasa robotnicza, jednocząc wokół siebie pracujące chłopstwo, inteligencję i wszystkie siły patriotyczne, ma możliwość zadać cios siłom reakcyjnym i antynarodowym, pozyskać zdecydowaną większość w parlamencie i przekształcić go w organ wyrażający prawdziwą wolę narodu.

„Daily Worker” opublikował artykuł redakcyjny o referacie N. S. Chruszczowa pt.: „Robotnikom to się podobało”. Wskazując na wrogą reakcję, jaką wywołał referat Chruszczowa w większości burżuazyjnych organów prasowych, „Daily Worker” podkreśla, że „rzecznikom kapitalizmu referat nie przypadł do gustu”.

**Indie** — Dziennik hinduski „Indian Express” komentując referat sprawoz-

dawczy KC KPZR w artykule wstępnym pt. „Wzwanie do pokoju” pisze: „Wszyscy uważają, że analiza polityki zagranicznej ZSRR dokonana przez Chruszczowa świadczy o doskonałym zrozumieniu z sędziwych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej. Podczas gdy mocarstwa zachodnie ograniczają swoją działalność do coraz to węższych kregów zagadnień, N. S. Chruszczow proklamuje zasady „pancza szila” i wyraża gotowość uczestniczenia w poważnych rokowaniach na temat rozbrojenia i pomocy dla krajów zacofanych. Polityka zagraniczna Rosji w takiej formie, w jakiej przedstawił Chruszczow, w znacznym stopniu odpowiada pragnieniom licznych krajów i przytłaczającej części ludności świata”.

„New Bharat Times” pisze: „Chruszczow wyraził życzenie, które należy z radością powitać. Oświadczył on, że zasady „pancza szila” powinny stać się podstawą przyjaznych stosunków z zachodnimi mocarstwami. Z referatu Chruszczowa wynika, że Rosja jest zwolenniczką pokoju i wierzy w zasady współistnienia”.

Komentarze referatu sprawozdawczego KC KPZR zajmują czołowe miejsca w większych prowincjonalnych dziennikach hinduskich.

**Kanada** — Wiele dzienników kanadyjskich przywiązuje ogromną wagę do oświadczenia Chruszczowa w sprawie możliwości współistnienia między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi.

„Chruszczow — pisze dziennik „Journal” — przemawiał na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzie-

ckiego bardziej zdecydowanie i bardziej przekonywająco aniżeli którykolwiek przywódca rosyjski w ciągu ostatnich wielu lat”.

W artykułach redakcyjnych dzienniki przyznają, że nakreślony przez N. S. Chruszczowa program rozwoju gospodarki radzieckiej jest realny. „Gospodarka radziecka — pisze dziennik „Globe and Mail” — rozwija się bez porównania szybciej niż gospodarka państw zachodnich”.

Dziennik „Journal” przestrzega przed niedocenianiem potencjalnych możliwości Związku Radzieckiego. Cytując słowa N. S. Chruszczowa, że ZSRR ma wszelkie możliwości, by doścignąć lub prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem produkcji na głowę ludności, dziennik „Journal” przypomina, że ZSRR zawsze wykonywał wszystkie zadania, które zaplanował.

**Amerykańskie balony nad Iranem**

PARYŻ. Korespondent agencji France Presse donosi z Teheranu, że w północnym Iranie znaleziono balony pochodzenia amerykańskiego. Korespondent podkreśla, że władze irańskie wręczyły zna-

## Wniosek o votum nieufności dla rządu Edena Bank Anglii podwyższył stopę dyskontową

LONDYN, Bank Anglii ogłosił dzisiaj decyzję w sprawie podniesienia bankowej stopy dyskontowej z 4,5 do 5,5 proc. Upřednio bank Anglii podniósł bankową stopę dyskontową w lutym ub. roku z 3,5 do 4,5 proc. Obecna stopa bankowa jest najwyższą od 1931 roku.

Decyzja banku Anglii stanowi dalszy krok rządu w walce ze wzrastającą nadą inflacją. W kołach londyńskich wskazuje się, że podwyższenie stopy dyskontowej świadczy o powadze sytuacji spowodowanej presją inflacyjną w Wielkiej Brytanii.

16 bm. odbyło się posiedzenie rządu brytyjskiego, na którym rozpatrywano dalsze środki w celu stawienia czoła pogarszającej się sytuacji gospodarczej. Rząd zapoznał się z treścią wniosku o votum nieufności, złożonego w imieniu Labour Party przez jej przywódcę Hugh Gaitskella w związku z polityką gospodarczą konserwatywnego gabinetu. Debata nad sytuacją gospodarczą odbędzie się w izbie gmin w przyszłym tygodniu.

## Amerykańskie balony nad Iranem

PARYŻ. Korespondent agencji France Presse donosi z Teheranu, że w północnym Iranie znaleziono balony pochodzenia amerykańskiego. Korespondent podkreśla, że władze irańskie wręczyły zna-

lezione balony attache lotniczemu USA w Teheranie.

## Nacisk USA na Egipt

NOWY JORK. Z doniesień pisma „Journal of Commers” wynika, że Stany Zjednoczone wzmagały nacisk gospodarczy na Egipt. USA zamierzają ograniczyć jeszcze bardziej import bawełny egipskiej, a także rzucić na rynek światowy swą bawełnę po niższych cenach. „Oznaczałoby to — pisze „Journal of Commers” — konieczność obniżenia cen przez Egipt na swą bawełnę, albo też wstrzymanie sprzedaży bawełny”.

Ambasada egipska w Waszyngtonie — jak podaje prasa amerykańska — oficjalnie powiadomiła departament stanu, że jeśli USA będą w dalszym ciągu ograniczać import bawełny egipskiej, to Egipt zmniejszy swój import ze Stanów Zjednoczonych.

CO PISZE PRASA ZACHODNIA?

## Przystąpienie Danii do NATO było błędem

KOPENHAGA. Organ partii radykalnej „Skive Folkeblad” w artykule pt. „Do czego prowadzi polityka atlantycka” wyraża obawy, że „armia duńska przekształci się w filię zachodnio-niemieckich sił zbrojnych”.

„Stopniowo staje się coraz bardziej jasne — stwierdza dziennik — że powzięta przez Danię decyzja (przystąpienie do NATO — red.) była błędem i że, byłoby bardziej słusne, aby Dania za przykładem Szwecji powołała się na swe członkostwo w ONZ, nie obciążając nas wówczas odpowiedzialnością za te „błędy”, które stopniowo się ujawniają.

## Złota

● LONDYN

Jak podaje agencja Reuters, królowa Elżbieta i książę Edynburga powrócili 17 bm. samolotem do Londynu z 3-tygodniowej podróży po Nigerii.

● WASZYNGTON

Samolot bombowca odrzutowego „B-32” uległ katastrofie w pobliżu Tracy (Kalifornia). Cztery członkowie załogi wyskoczyli na spadochronach o losie dalszych czterech brak dotychczas wiadomości. „B-32” jest najnowocześniejszym bombowcem amerykańskim, koszt produkcji tego samolotu wynosi 8 milionów dolarów.

## \* Napięta sytuacja w Algierze trwa \* Debata we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym

## Deklaracja premiera Molleta

PARYŻ. We czwartek po południu Francuskie Zgromadzenie Narodowe wzniosło debatę. Pierwszy zabrał głos deputowany komunistyczny Andre Pierard, który potępił sprowokowaną w środę przez deputowanych poujadystowskich awanturę i zaproponował, aby wobec frakcji poujadystów wycofano konsekwencje.

Wystąpienie Pierarda wywołało gwałtowną reakcję na ławach poujadystów. Deputowany z tej frakcji Jean Genereud wszedł na trybunę i począł wygłaszać prowokacyjne przemówienie. Gdy przewodniczący zgromadzenia Le Troquer przywołał mowę do porządku, ten skierował pod adresem przewodniczącego szereg obraźliwych uwag. Poparty oklaskami ogromnej większości deputowanych Le Troquer pozbawił Genereuda głosu i polecił mu opuścić trybunę. Deputowany poujadystowski odpowiedział na to pogrozkami oświadczając, że gotowy są użyć nielegalnych metod aby „przeciwwstawić się szklanowaniu ich frakcji”.

Na czwartkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przemawiał premier Francji Guy Mollet. Poświęcił on swe przemówienie sprawie Algieru.

Na wstępie premier Mollet nawiązał do okoliczności, jakie towarzyszyły jego przyjeźdowi do Algieru i określił wrogię demonstrację tamtejszych elementów reakcyjnych jako „godne ubolewania”. Po omówieniu przyczyn dymisji gen. Catroux i mianowania ministra — rezydenta Lacoste’a, premier przyznał, że sytuacja w Algierze jest napięta. Mollet nazwał algierski ruch wyzwolenny „rebelią i barbarzyństwem” zapowiadając, że wia-

dze francuskie gotowe są użyć wszelkich środków, aby zapewnić bezpieczeństwo Europejczykom i muzułmanom”.

W dalszym ciągu przemówienia premier francuski oświadczył, że rząd jego zamierza przystąpić do zwalczania nędzy w Algierze. Stwierdził on, że w tym kraju jest milion bezrobotnych, którym nie można zapewnić pracy ze względu na zacofanie gospodarcze Algieru. Zdaniem premiera, należy przeprowadzić szereg radykalnych reform w dziedzinie uprzemysłowienia Algieru i w dziedzinie rolniczej. „Na 2 miliony dzieci w wieku szkolnym — stwierdził Mollet — uczęszcza w Algierze do szkół tylko 300 tys.”. Sprawa podniesienia poziomu oświaty w tym kraju jest sprawą niezwykle pilną. Mówca przyznał również, że przeciętne płace w Algierze są niezwykle niskie i muszą ulec zwiększeniu.

Przechodząc do problemów politycznych premier Mollet stwierdził, że wśród Francuzów zamieszkałych w Algierze istnieją ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne, broniących swych interesów kolonialistów. Ugrupowania te przeciwnie są wszelkim planom rządowym mającym na celu przyznanie narodowi algierskiemu pewnych praw i pragną utrzymania stanu dotychczasowego. Zdaniem premiera obowiązkiem rządu francuskiego jest zwalczanie tych ugrupowań. Mówca oświadczył następnie, że również wśród muzułmanów istnieje skrajnie nacjonalistyczne koła, które „otrzymują dyrektywy z zewnątrz i pogłębiają przepaść między społeczeństwem francuskim a muzułmańskim”.

Premier powtórzył nastę-

nie swe tezy wygłoszone w Zgromadzeniu Narodowym podczas ubiegania się o inwestyturę, a mianowicie, że Algier jest nerozerwalnie związany z Francją, że należy przeprowadzić w Algierze jak najszybciej wybory powszechne, przy czym Francuzi i Algierczycy muszą mieć równe prawa wyborcze, że należy przeprowadzić rokowania z rzeczywistymi przedstawicielami narodu algierskiego. Mollet oświadczył, iż prawdopodobnie rząd jego wystąpi z wnioskiem o przyznanie mu przez Zgromadzenie Narodowe specjalnych pełnomocnictw dla uregulowania sprawy Algieru.

W dalszym ciągu przemówienia premier francuski oświadczył, że rząd jego zamierza przystąpić do zwalczania nędzy w Algierze. Stwierdził on, że w tym kraju jest milion bezrobotnych, którym nie można zapewnić pracy ze względu na zacofanie gospodarcze Algieru. Zdaniem premiera, należy przeprowadzić szereg radykalnych reform w dziedzinie uprzemysłowienia Algieru i w dziedzinie rolniczej. „Na 2 miliony dzieci w wieku szkolnym — stwierdził Mollet — uczęszcza w Algierze do szkół tylko 300 tys.”. Sprawa podniesienia poziomu oświaty w tym kraju jest sprawą niezwykle pilną. Mówca przyznał również, że przeciętne płace w Algierze są niezwykle niskie i muszą ulec zwiększeniu.

Przechodząc do problemów politycznych premier Mollet stwierdził, że wśród Francuzów zamieszkałych w Algierze istnieją ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne, broniących swych interesów kolonialistów. Ugrupowania te przeciwnie są wszelkim planom rządowym mającym na celu przyznanie narodowi algierskiemu pewnych praw i pragną utrzymania stanu dotychczasowego. Zdaniem premiera obowiązkiem rządu francuskiego jest zwalczanie tych ugrupowań. Mówca oświadczył następnie, że również wśród muzułmanów istnieje skrajnie nacjonalistyczne koła, które „otrzymują dyrektywy z zewnątrz i pogłębiają przepaść między społeczeństwem francuskim a muzułmańskim”.

Premier powtórzył nastę-

pineau domaga się rozmów wielkich mocarstw w sprawie rozbrojenia

PARYŻ. Francuski minister spraw zagranicznych Pineau na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego w czwartek 16 bm. wypowiedział się za szybkim podjęciem rozmów między wielkimi mocarstwami w sprawie rozbrojenia. Pineau oznajmił: „Aby wyjść ze ślepego zaulka, w jakim znaleźliśmy się po zakończeniu ostatniej konferencji genewskiej, rząd francuski uważa za pożądane szybkie podjęcie rokowań w sprawie powszechnego rozbrojenia. W związku z listami prezydenta Bulganina do prezydenta Eisenhowera, Pineau oświadczył: „Francja poprze każdą inicjatywę, która może doprowadzić do wazczęcia rozmów”.